

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pošta 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K, półrocznie 16 K, kwartalnie 8 K, miesięcznie 2 K 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K, półrocznie 12 K, kwartalnie 6 K, miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 50 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Ploha ulica Karola Ludwika 1. 9; w Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia)	24 K
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca)	12 K
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca)	6 K
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2 K

Zamiejscowa:

rocznie	32 K — h
półrocznie	16 K — h
ćwierćrocznie	8 K — h
miesięcznie	2 K 70 h

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują »Przewodnik naukowy literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni	1 K 50 h
miesięczni	— K 60 h

»Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	8 K
półrocznie	4 K
ćwierćrocznie	2 K

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W felietonie *Gazety Lwowskiej* oprócz listów z Paryża, Berlina, Monachium i t. d., obok szkiców literackich i artystycznych, zamieszczać będziemy w r. 1906 utwory powieściowe: Henryka Sienkiewicza, Elżby Orzeszkowej, Teodora Jeske-Chólińskiego, K. Tetmajera i w. i.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował oficyała kancelaryjnego z tytułem i charakterem starszego oficyała kancelaryjnego w sądzie obwodowym w Wadowicach, Jana Bujaka. starszym oficyałem kancelaryjnym w tymże sądzie obwodowym.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie nadał kanceliście w sądzie powiatowym w Skalecie, Leopoldowi Messingerowi, posadę kancelisty w sądzie obwodowym w Tarnowie.

Obwieszczenie.

Dnia 30 grudnia 1905 r. odbyło się 33-cie losowanie 4 pr. obligacyi galie. funduszu propinacyjnego w ogólnej kwocie kapitału 2.604.400 koron.

Wylosowane obligacje wyszczególnione są w obwieszczeniu, dołączonem jako dodatek do dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

Z e. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego.

Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 31 grudnia 1905 do l. 166.522 w sprawie wy-

dania ustawy z dnia 7 września 1905 o zapobieganiu i łepieniu pomoru (zarazy) świń wraz z rozporządzeniem wykonawczem 26 listopada 1905, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 3 stycznia.

Przyjęcia noworoczne.

Dzień Nowego Roku zdawien dawna miewa w Budapeszcie charakter święta politycznego. Ze szczególnem zajęciem wyczekiwano go obecnie, gdy stosunki utrzymują opinie publiczną w nieustannem podnieceniu. Najwięcej ciekawości budziło pytanie, co powiedzą Franciszek Kossuth i duchowy ojciec koalicji Juliusz Andrassy.

W obec zwiastunów spokojniejszego nastroju i pokojowych zabiegów b. ministra skarbu, dr. Lukácsa, spodziewano się, że Kossuth i Andrassy wyraźniej niż dotychczas to czynili, wskażą drogę, po której dotrzeć można do rozwikłania przesilenia. Oczekiwania te spotkał niestety przykry zawód. Były to znów elastyczne, a nie mówiące frazesy o „honorowym“ pokoju — po których pozostało jedno wrażenie, a mianowicie wrażenie słów Kossutha: Cokolwiek rozpoczynając się Nowy Rok przyniesie, będzie to jedynie dalszy ciąg walki.

To też jako z góry przygotowane, wyprzedzające odpowiedź brzmiało oświadczenie prezesa gabinetu, barona Fjerváregó, który pomimo choroby i wbrew przewidywaniom nie odstąpiwszy od dawnego zwyczaj, nie zaniechał sposobności, by zaznaczyć w noworocznej mowie stanowisko rządu. Z prawdziwą meką stanowczością zapowiedział on, że aż od chwili nastania tak upragnionego pokoju, pełnić będzie zadanie, którego się

podjął i że z całą ufnością czeka sądu historii o rządzie, sprzeciwiającym się wydaniu ładu w państwie, powagi ustaw i ekonomicznych interesów kraju na pastwę stronictwa, które ani ustaw uszanować nie chce, ani nie ma poczucia odpowiedzialności.

Noworoczne przemówienia mienarów koalicji zdają się dowodzić, że bezwzględność pozostanie i nadal cechą ich stanowiska wobec stosunków publicznych. Prezes partii niezawisłości ubolewa wprawdzie nad materialnymi szkodami, jakie kraj poniósł w ostatnich latach, jednakże poto tylko, by uznać je za nieuniknione.

W pośredniej zachęcie do biernego oporu nie dał się wyprzedzić swemu sojusznikowi hr. J. Andrassy — ogólne więc wrażenie wynurzeń noworocznych bynajmniej nie usuwa troski o dalszy rozwój stosunków na Węgrzech.

W Berlinie odbyło się dnia 1 b. m. wielkie przyjęcie u dworu. Po gratulacyach przyjął cesarz ambasadorów, kanclerza, ministrów i komenderujących generałów. — W arsenale odbyła się w południe uroczystość wojskowa, poczem cesarz i zaproszeni goście udali się na obiad. Po południu cesarz złożył swe karty ambasadorom. Politycznych wynurzeń nie było.

W Paryżu noworoczne przyjęcie w pałacu Elizejskim odróżniało się tym razem od zwykłych tego rodzaju przyjęć nieobecnością reprezentantów duchowieństwa. Arcybiskup Paryża wcale nie pojawił się u Loubeta.

Na przemowę prezydenta senatu Fallières, odpowiedział prezydent Loubet, że za kilka tygodni ustąpi z prezydentury. Wyraził przy tem żal, iż stosunki nie pozwalają mu pozostawać dłużej w usługach Republiki — ustąpi jednak z przeświadczeniem, że oddał jej najlepsze swe chęci i siły.

Włoski ambasador hr. Tornielli wygłosił do Loubeta przemowę, w której podniósł zasługi Francji około zażegnania krwawej walki na Dalekim Wschodzie i złożył hołd nieustannym wysiłkom Republiki około postępu.

31)

WOJCIECH DZIEDUSZYCKI.

DEKADENCI.

IV.

(Ciąg dalszy).

Ja teraz zaprotekowałem, mówiąc: Spieszny odjazd odradzać muszę panu jak najusilniej: choćby inne okoliczności pana do wyjazdu przynaglały, trzeba tu teraz koniecznie dłuższy czas pozostać. Wyjazd szybki będzie panu powszechnie poczytany za niechlubny dowód lekkości. Skoro pan jesteś zasadniczym przeciwnikiem pojedynków i skoro jesteś przeto w przeciwnieństwie z najważniejszym dotąd przesądem, nie możesz pan poprzestać na tem, że się nie będziesz pojedynkował; musisz pan zwalczać skutecznie instytucję pojedynków. Nikt opinii publicznej nie zmieni, choćby najwymowniejszymi słowami, jeśli słów nie poprze czynem, a pan zajmujesz takie stanowisko społeczne, że możesz postępowaniem swoim na opinię publiczną istotny wpływ wywrzeć. Uczony, który chce naukę posunąć albo poprawić, musi przedewszystkiem zdobyć dla siebie wrychylność uczonej opinii, dowiodłszy, że wie wszystko, co jego specjalna nauka głosi, że się zna — że tak rzekę — na współczesnych manierach naukowych. Posiadłszy takie stanowisko, stawasz się rzetelnym oby-

watelem rzeczypospolitej naukowej, zdobydź dla siebie zasługę, posunie naukę naprzód, przysłuży się ludzkości, robiąc nowe odkrycie, albo zmieniając w jakimś szczególe przyjęte teorie; przy tem nierównie większą część teoryj przyjętych uszanować musi, musi się ograniczyć do poprawki, jeśli nie chce być uznanym za fantastę, z którym nikt się nie liczy. Jeśli jednak samemni tylko słowami, samem tylko rozumowaniem zechce swoją poprawkę uzasadnić, postawi tylko hipotezę, na którą zważać nie będą. Aby na nią zwrócić uwagę, musi wskazać na fakta, domagając się tej poprawki, a dopiero czyn, eksperyment potwierdzający, albo sprawdzony domysł sprawią, że poprawka w nauce się przyjmie. A przecie nauka, to najbardziej jeszcze teoretyczne ze wszystkich zajęć ludzkich. W sztuce i literaturze teoretyczne gadanie i pisanie najwymowniejszego estetyka lub krytyka, ani na włos nie zmieni metod w jakiejś epoce praktykowanych, kierunków współczesnie ulubionych, tak samo jak dyletant albo młokos, którzy zechcą całą dotychczasową sztukę przewrócić do góry nogami, mogą wprawdzie mieć *succès de scandale*, ale z pewnością sztuki swojej nie wydoskonali. Posunie ją o krok naprzód, da ludzkości samoistne arcydzieła, tylko artysta albo literat wytwórny, który opanowawszy zupełnie to, co umięją współcześni, w tem lub owem, zgodnie z prawdziwie artystycznym temperamentem, ale dziełem dokonaniem a bynajmniej nie głoszoną teorią, nowy kierunek sztuce albo literaturze nada. Gdy chodzi o praktyczne życie społeczeństwa, najmniej znaczą słowa. Słowami nikt opinii publicznej nie zmieni, starych przesądów nie zwalczy; na nie się nawet pisane nie zdadzą ustawy, póki czyny im nie nadadzą powagi.

a ustawa istotny wpływ na społeczeństwo wywiera dopiero wtedy, gdy dobrowolne niektórych posłuszeństwo przykładem swoim wpoi treść ustawy w sumienie ogółu, przeobrazi narodową świadomość prawa o tyle, że się stanie zgodną z wolą ustawodawcy. Oświecanie i prostowanie opinii publicznej jest główną sprężyną wszelkiego postępu, bo nawet odkrycia naukowe i wynalazki techniczne bywają możliwe tam tylko, gdzie nauka cieszy się powszechnem poważaniem, a wiedza, że mądrość, przekazana przez przodków, nie jest jeszcze doskonałą, poprawie uleść może i powinna, byleby się do tej poprawy brało na podstawie sumiennych badań naukowych. Opinię zmienić można przykładem, a przykład bywa skutecznym, kiedy człowiek poważany, w społeczeństwie znaczny, żyjący zresztą w sposób zgodny z tem, czego się opinia publiczna od zanego człowieka domaga, postępuje w jednej rzeczy wbrew powszechnemu a szkodliwemu przesądowi. Od razu przesądu nie złamie, ale moc przesądu osłabi i pociągnie coraz liczniejszych naśladowców. Pan jesteś właśnie takim człowiekiem, jakiego potrzeba, aby przesąd domagający się barbarzyńskich pojedynków, zwalczać przykładem. Możesz pan osiągnąć wielką zasługę, ale trzeba abyś uniknął nawet pozoru, że się czegoś wstydzisz, albo lękasz. Proszę tedy tu dłuższy jeszcze czas zabawić, i mówić wszystkim, jakie są pańskie przekonania w sprawie obelg i pojedynków. Naszym obowiązkiem będzie pana poprzeć i baczyć, aby nie przyszło do większego zgorznięcia. Bardzo wątpię, żeby nain się udało skłonić Żeńskiego do tego, by się poddał wyrokowi sądu honorowego, bo naszym powszechnym opinii nie będziemy mogli tego poprzeć; nie wiem, czy go skłonimy do przeprosin, ale z pewnością

wstrzymany go od dalszych niedorzeczności. Tylko, że tego nie dokażemy, jeśli go będziemy unikać, i owszem, musimy z nim po przyjacielsku obcować.

Moje argumenty pochwiliły Borskiemu; przyrzekł tedy, że się do naszych rad zastosuje.

Kiedysiny wyszli z pokoju, Korczak odezwał się na kurytarzu drewnianym, nie bielonym, oświetlonym przez lampę umieszczoną we framudze. Rzekał: — Na to, aby przeprowadzić reformy w społecznym obyczaju, należy zapewne najpierw żyć się zupełnie ze społeczeństwem, potrzebującym naprawy, należy to społeczeństwo rozumieć do gruntu, a trzeba właściwie, aby reformator wyrósł ze społeczeństwa, tak jak gałąz z pnia wyrasta. Ale reformatorem nie bywa pierwszy lepszy, tylko ktoś, kto własną indywidualność silnie wyrobił; reformatorem bywa tylko charakter. — A czy ty sądzisz, że Szczęsny Borski, to charakter?

Odpowiedzi wprost na pytanie to nie dałem. Odrzekłem tylko: — Są reformy trudne: jeśli trzeba dać przykład wyrzeczenia się i poświęcenia, aby je przeprowadzić, bywają reformatorami tylko ludzie, o których się mówi, że są wielkimi charakterami. Torować przykładem drogę do reform, uwalniających od przykrości, od długich postów i nużących obrzędów, od osobistych poświęceń, albo od narażania się na niebezpieczeństwo, potrafi lada kto, skoro tylko znajdzie poparcie poręczające, że za swoją heretykę nie pójdzie ani na stos, ani pod pręgierz.

(Ciąg dalszy nastąpi).

W odpowiedzi swej wyraził Loubet radość z powodu dojścia pokoju do skutku i coraz silniejszego zakorzenienia się idei pokojowych, a zakończył życzeniem, aby rok nowy był jak najpomyślniejszy.

W Rzymie miało przyjęcie noworoczne charakter wyłącznie ceremonialny. Polityki na niem wcale nie poruszono.

Objaśnienie pisma Ojca św. do biskupów polskich.

Jak z telegramów wiadomo, Ojciec św. przyjął w zeszłym tygodniu na audyencyi Najprzew. ks. Arcybiskupa Teodorowicza. Ponieważ ks. Teodorowicz był pierwszym biskupem polskim, który jawił się u Ojca św. po ogłoszeniu znanego listu do biskupów polskich pod zaborem rosyjskim, rozmowa więc toczyła się około tego listu. W rozmowie Ojciec św. rozwił wszelkie mylnie, na niezrozumieniu treści listu polegające komentarze.

Ks. Arcybiskup Teodorowicz z tego, co słyszał u Ojca św. na audyencyi, ułożył komentarz do encykliki do Polaków. Komentarz ten otrzymał aprobatę Papieża z pozwoleniem publicznego ogłoszenia, przez co nabiera znaczenia oficjalnego. Korespondent rzymski *Gazety Narodowej* przesłał głównie myśli przez Ojca św. w rozmowie z ks. Arcybiskupem Teodorowiczem wyrażone.

Dowiadujemy się ztamtąd, że wogóle Ojciec św., mówiąc do Polaków, nie miał tylko Polaków na oku, ale stosunki opłakane pod rządem Rosyi. Jak św. Paweł, mówiąc do wybranych, dotyka zła, które dookoła nich jest, jakkolwiek oni sami od tego są wolni, podobnie czyni i Ojciec św. Właśnie dlatego, że Polacy oparli się niejednej pokusie, że okazali, iż nie chcą łączyć się z rewolucją, a tylko dążą do zdobycia sobie praw politycznych — Ojciec św. chce ich jeszcze słowem utwierdzić, by stali się fundamentem porządku, dla innych przykładem i ostoją. To zaś, co ze słów encykliki do nich się nie odnosi, zwrócone jest do tych, do których Ojciec św. bezpośrednio przemawiać nie może.

Ztąd więc wzmianka o morderstwach żydów nie odnosi się do Polaków, nacisk zaś na posłuszeństwo władzy, o ile ta władza w interesie społecznego porządku działa, zgodnie z prawem Boskiem i ludzkim, jest szczególnie w myśl Ojca św. potrzebną wijskiemu ludowi, popychanemu w objęcia rewolucyi, niszczącej już same podstawy ustroju społecznego.

Takie jest założenie ogólne listu, pisanego bez żadnej ubocznej politycznej myśli.

Co do poszczególnych punktów zauważyć należy: Za radykalizm narodowy nie uważał Ojciec św. tych partij politycznych, które nie sprzeciwiają się Kościołowi (*non adversantur*), ale te, które pod rzekomo znakiem patriotyzmu walczące, zwalczają prawo Boże.

Co do strejków, Ojciec św. nie roztrząsał *questionem juris*, tylko *questionem facti*.

Co do szkół, Ojciec św. przedewszystkiem myślał o przyszłości inofidziei, przestrzegając, aby nie oddawała się polityce i nie opuszczała szkół, ze względu na szkody, stąd wynikające. Za to najgoręcej starszym poleca, aby organizowali szkoły katolickie, oparte o tradycje narodowe. W ogólności Ojciec św. chwala dla Polski najkłiwsze uczucie, chce jej odrodzenia i rozwoju, bo tuż sobie, iż jak ongi Polska jedyna broniła i obroniła europejską cywilizację, tak i w przyszłości będzie pierwiastkiem cywilizacji na Wschodzie i pomostem dla katolicyzmu.

Awans noworoczny w rezerwie c. i k. armii.

Podporucznikami rezerwowymi w pułkach piechoty zamianowani zostali następujący rezerwowi podoficerowie: Franciszek Müller z 95 przy 89, Rudolf Romanini z 2 p. strzel. tyrolskich przy 4 bat. strzel. poln., Joachim Steuer 56, Stefan Biliński 25 bat. strzel. poln., Jerzy Männer z 3 bat. pion. przy 9 bat. pion., Michał Koszykowski 28, dr. Paweł Nawiaski z 21 bat. strzel. poln. przy 4 bat. strzel. poln., Jan Dytrt 18, Rudolf Kiełkowski z 100 przy 13, Karol bar. Skrbensky 16 bat. strzel. poln., Gustaw Becker z 80 przy 15, Aloizy Gruber 13, Władysław Konieczny 20, Maks Fuchs z 100 przy 13, Otto Girzik z 12 bat. strzel. poln. przy 1 bat. strzel. poln., Engelbert Novak z 93 przy 3, Edward Kaplan 18, Juliusz Kreiss 15, Izaak Bratpis *recte* Stiefel z 95 przy 89, dr. Ludwik Forró 24 bat. strzel. poln., Wilhelm Riegelhaupt z 24 bat. strzel. poln. przy 11 bat. strzel. poln., Ernest Bohuminsky z 1 przy 24, dr. Armin Kalmar i Armin Pollatschek 24 bat. strzel.

poln., Akós Elek 24 bat. strzel. poln., Rudolf Ehrlich z 12 bat. strzel. poln. przy 8 bat. strzel. poln., Maryan Maciejowicz z 80 przy 89, Bruno Demoulin 13, dr. Antoni Bauer 24 bat. strzel. poln., Wilhelm Ehrlich 12 bat. strzel. poln. i Wiktor Pożniak z 100 przy 13.

Podporucznikami rezerwowymi w konnicy zamianowani rezerwowy kadet Karol Schwarz 8 p. uł. oraz następujący rezerwowi kadeci (zastępcy oficerów): Kazimierz Brokl 2 p. uł., Maks Grossmann 12 p. dr., Ludwik Karczewski 3 p. uł., Bernard Hendl 2 p. uł., Mikołaj Gorzycki 1 p. uł., Włodzimierz Gniewosz 3 p. huz., Alfred Schreiber 12 p. drag., Jan Benes 11 p. uł., Henryk Prek 6 p. uł., Jan Rosenberg 6 p. uł., Paweł Etrich 1 p. drag., Ryszard Waldek 11 p. uł., Bronisław Jarema 2 p. uł., Rudolf Czech 9 p. dr., Paweł Grohmann 13 p. uł., Alfred Haberl 11 p. uł., Oskar Prochaska 8 p. huz., Feliks Katzmayer 8 p. huz., Ernest Königsgarten 11 p. uł., Paweł Kastner 2 p. drag., Karol Scholtes 7 p. uł., Fryderyk Knozer 3 p. drag., Eugeniusz Steinhof 11 p. uł., dr. Andor Maday de Maros 3 p. dr., Artur Reiser 13 p. uł., Ernest Eissler z 8 p. huz. przy 3 p. dr., Egon Hönig 12 p. dr., Wiktor Gniewosz 12 p. huz., Albert Ehrhardt 3 p. dr., Alfred Kuhn 13 p. dr., Ottokar Vavra 4 p. uł., Ernest Grünfeld 13 p. dr., Fryderyk Weissuhlin 4 p. uł., Paweł Laufer 6 p. uł., Robert Gross 9 p. dr., Józef Stangler 13 p. dr., Józef Wittmann 8 p. uł., Eugeniusz Wedl 4 p. uł., Walter Hattinberg 9 p. drag., Maryusz Haslakiewicz 2 p. uł., Albert br. Deresenyi i Antoni Latzel 13 p. dr., Franciszek Popper 2 p. dr., Józef Ortner 6 p. uł., Henryk Hecher 9 p. dr., Otto Lichtenstern 2 p. dr., Franciszek Konopatsch 1 p. dr., dr. Dezydery Mandies 1 p. dr. i następujący rezerwowi podoficerowie: Fryderyk Flemmich 3 p. uł., Karol br. Unterrichter 11 p. uł., dr. Andrzej Kovács 8 p. huz., Fryderyk Rupprecht 11 p. uł., Rudolf hr. Montecuccoli-Polinago z 11 p. uł. przy 7 p. uł., Wojciech Szende 8 p. huz., Karol br. Haimberger z 11 p. uł. przy 7 p. uł., Eugeniusz Margaretha 3 p. uł., Alfred br. Winterstein z 15 p. dr. przy 9 p. dr., Stefan Mann 8 p. huz., Albig hr. Kolowrat-Krakowsky-Liebsteinsky 11 p. uł., Klemens hr. Korff-Schmising-Kerssenbrock 13 p. dr., Wiktor Hoffmann z 16 p. huz. przy 12 p. huz., Gustaw Weigend z 15 p. dr. przy 9 p. dr., Fryderyk ks. Lobkowitz 9 p. dr., Fryderyk br. Ringhofer 13 p. dr., Eugeniusz Klein 3 p. uł., Rudolf Kubitzy 13 p. dr., Władysław Magyar 8 p. huz., dr. Józef br. Majthényi z 8 p. huz. przy 11 p. huz., Ludwik Blaas z 9 p. huz. przy 7 p. uł., Karol Klecka 11 p. uł., Otto Gramann z 4 p. huz. przy 7 p. uł., Leopold Reiner z 5 p. dr. przy 1 p. dr., Marcin Kink 3 p. uł., Paweł Liharzik 3 p. uł., Tibor Huszár z 8 p. huz. przy 1 p. huz., Paweł Grünbaum z 3 p. uł. przy 13 p. uł., Piotr Habig z 6 p. dr. przy 7 p. uł., Wilhelm Heipern z 3 p. uł. przy 13 p. uł., Erwin Stein z 4 p. huz. przy 7 p. uł., Mikołaj Bartke 12 p. dr., Paweł Winter z 5 p. dr. przy 2 p. dr., Ferdynand Klotzberg z 3 p. uł. przy 6 p. uł., Benjamin Mauthner-Meisels z 4 p. huz. przy 7 p. uł., Oskar Greger z 6 p. dr. przy 9 p. dr., Ferdynand hr. Attems z 6 p. dr. przy 7 p. uł. i Franciszek Fetter 3 p. uł.

Podporucznikami rezerwowymi w artylerji polowej zamianowani następujący rezerwowi kadeci (zastępcy oficerów): Jan Zurowski 29 p. dyw., Józef Rakowicz 3 p. dyw., Mieczysław Studnicki 10 p. korp., Adolf Schenker 31 p. dyw., Adolf Riedel 2 p. dyw., Artur Schlarb 30 p. dyw., Alfred Radek 1 p. korp., Otto Effenberger 28 p. dyw., Józef Pindelski 1 p. dyw., Emil Reinold 29 p. dyw., Rudolf Bayer 1 p. dyw., Reinhold Heyer 28 p. dyw., Józef Schiel 3 p. dyw., Włodzimierz Ilaniewicz 11 p. korp., Robert Hofeld 10 p. korp., Maryan Starzecki 32 p. dyw., Franciszek Raab 3 p. dyw., Wacław Tomasek 10 p. korp., Albert Forner 1 p. korp., Ernest Heller 33 p. dyw., Norbert Salb 1 p. korp., Rudolf Michel 2 p. dyw., August Scholz 1 p. korp., Józef Krause 31 p. dyw., Seweryn Jeżowski 33 p. dyw., dr. Otto Krusch 3 p. dyw., Ernest Raynoch 1 p. korp., dr. Bruno Bondi 29 p. dyw., Emil Pollak 33 p. dyw., Rudolf Bort 1 p. korp., Leopold Schwanzer 3 p. dyw., Adolf Iwanicki 3 p. dyw., Jan Richter 10 p. korp., August Dolejski 10 p. korp., Oskar Deutsch 1 p. korp., Albert Trötscher 30 p. dyw., Józef Gerlich 30 p. dyw., Herbert Schlegel 30 p. dyw., Emil Langecker 31 p. dyw., oraz następujący rezerwowi podoficerowie: Gustaw Przychocki 10 p. korp., Fryderyk Hinghofer 32 p. dyw., Karol Thien 3 p. dyw., Henryk Kuhn 2 p. dyw., Teodor Schubert 1 p. korp., Otto Nadolski 32 p. dyw., Julian Bilinkiewicz 32 p. dyw., Fryderyk Scheuer 33 p. dyw., Ferdynand Kowalski 1 p. dyw., Kazimierz Smolka 11 p. korp., Leon Lindenthal 1 p. dyw., Grzegorz Dolinski 33 p. dyw., Franciszek Thiel 10 p. korp., Karol Jaschik 29 p. dyw., Oskar Weber 32 p. dyw., Ryszard Martinek z 6 p.

dyw. przy 2 p. dyw., Fryderyk Margen z 2 p. korp. przy 2 p. dyw., Rudolf Vieltorf 10 p. korp., Juliusz Sponar 33 p. dyw. i Karol Grafe z 6 p. dyw. przy 2 p. dyw.

Podporucznikami rezerwowymi w artylerji fortecznej zamianowani rezerwowi kadeci (zastępcy oficerów): Oskar Serog 2, Józef Mahal 3, Dominik Jezisek 2, Emil Meisl 3, Józef Piskaty 2, Franciszek Mrtvý 3, Fryderyk Ruzicka 3, Edward Vichta 3, Jan Mlinler i Jan Adamiec 3, Franciszek Wolf 2, Zygfryd Silbiger 2, Antoni Vira 3, oraz rezerwowi podoficerowie: Karol Rziha 3, Rudolf Zimmer z 9 p. korp. przy 2, Karol König z 14 p. korp. przy 3, Jan Chlup 2, Józef Popelka z 1 przy 3, Jan Potucek z 8 korp. przy 3, Krzysztof Ernst i Ottokar Trčka z 1 przy 3, Albert Gugath z 12 p. korp. przy 3, Karol Viktorin i Karol Thiel z 1 przy 2, Ryszard Piek z 2 korp. przy 2, Jan Hosszu 2, Ottomar Grimm z 9 korp. przy 2 i August Metzner z 1 korp. przy 2.

Podporucznikami rezerwowymi w 3 p. trenu zamianowani rezerwowi kadeci (zastępcy oficerów): Ottokar Brdlik, Józef Saxl, Egon Pleschner, Karol Sustr, Jarosław Setunsky, Wincenty Hlavensky, Emil Fleck, Wiktor Krützner, Wilhelm Bürgel, Jan Soucek i Józef Netopil oraz rezerwowi podoficerowie: Marcin Guldán, Antoni Immler, dr. Feliks Kumpf, Robert Stark, Wincenty Panocha, Józef Sulc, Robert Knappe, Adolf Kovár, Leon Schalscha, Ottomar Kvech, Henryk Pietsch, Walter Spitz, Rudolf Rehak, Hugo Lustig, Rudolf Löwy, Artur Klinger, Arnold Rosenfeld, Leon Hoffmann, Aloizy Sindelar, Karol Rosenfeld, Antoni Seifert, Leopold Bergmann, Brzetysław Michalec, Rudolf Ernst, Władysław Prokeš i Wilhelm Winterstein.

Podporucznikami rezerwowymi w sanitetach zamianowani rezerwowi kadeci (zastępcy oficerów): dr. Samuel Karpel 3 oddz., Jan Lakomy 15 oddz., Stanisław Kędziński 3 oddz., Salomon Goldstern 15 oddz. i rezerwowy podoficer dr. Maks Kalmus z 1 oddz., przy 14 oddz.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Chaosu.

Dziwna ewolucya pojęć i zapatrywań odbyła się w naszych oczach, w ostatnich kilku tygodniach.

w Królestwie Polskiem.

Główną jej, a wielce charakterystyczną cechą: kompletny zanik wpływu partij socjalnej, która — mimo wszelkie terrorystyczne wysiłki — coraz mniej podatny znajduje grunt dla swoich wirzeń. Najlepszym potwierdzeniem słów powyższych jest ostatni strejk „generalny”, że już pominiemy opanetkowaną ścią prężną ruchawki zbrojnej z tak zwanymi barykadami na Lesznie. Strejk zawiodł wszelkie oczekiwania: przedewszystkiem pracownicy kolei wiedeńskiej wytrwali na stanowisku, udaremniając tem samym sztuczne wywołanie powszechnego bezrobocia w ogniskach przemysłowych u lewego brzegu Wisły, przeszkadzając równocześnie wybuchowi paniki ogólnej w Warszawie, Łodzi, Piotrkowie i Dąbrowie. Opór kolejarzy zmusił socjalistów do zrzućcia maski: nie mogąc na miejscu wymowa i groźbami wymóc posłuchu, rzucili się po za rogatki warszawskie, by tam niszczyć tor kolejowy, wysadzać mosty, czyli innemi słowy, za wszelką cenę doprowadzić do nowego zamętu, nowej klęski ekonomicznej. Wprawdzie wstrzymali w ten sposób istotnie chwilowo tu i owdzie normalny ruch kolejowy, lecz zarazem pogrzebali się w opinii ogółu i dopięli tego, że rzuczone z ich strony hasło bezrobocia zainicjowało... powrót robotników do pracy. Zaiste efekt bynajmniej nieoczekiwany!

Z ogłoszeniem nowej „rewolucyi” zbiegł się także — czyżby tylko mimowolnie? — epilog bezrobocia pocztowo-telegraficznego, które tyle dni tamowało bieg wielu spraw handlowych i przemysłowych.

Znamienną — pisze warszawski korespondent *Czusa* — była postawa „obronców wolności” w obec prasy miejscowej: Przed kilku dniami delegaci Polskiej Partij Socjalistycznej i Socjal-demokracji Królestwa Polskiego i Litwy obchodzili redakcje dzienników „z rozkazem”, aby dzienniki ograniczyły się do drukowania informacji i telegramów, a nie podawały artykułów rozumowanych. W jakim celu? Jest to tajemnicą komitetów rewolucyjnych. Dzienniki z wyjątkiem dwóch — *Gazety Handlowej* i *Kuryera Narodowego* — oparły się stanowczo rozkazowi, oświadczyły, że albo, ulegając przemocy, nie wyjdą wcale, albo wyjdą w zwykłej swej postaci. W rzeczy samej, w ubiegły piątek, bandy złożone z kilkudziesięciu socjalistów, rozpedziły drukarnie, składające dzienniki i w tym dniu nie wyszło żadne z warszawskich pism codziennych. Tym razem nie zdołał oprzeć się nawet *Goniec*, który za poprzednich strejków przy pomocy swej samoobrony odparł na-

pastników. Zresztą rozpedzono także drukarnie tych dwóch pism, które poddały się „rozkazowi”. Dnia następnego (w sobotę) wyszły, nie troszcząc się o pogroźki, wszystkie pisma w zwykłym formacie, z wyjątkiem o-wych dwóch, które poddały, z całym posłuszeństwem, jedynie informacje i telegramy. Dodać należy, że ogromna większość cenzorów była stanowczo przeciwna strejkowi i postanowiła nawet zorganizować samoobronę.

Nastroj w Warszawie maluje wspomniany już korespondent w następujący sposób: Tramwaje, które z obawy przed terroryzmem były przez dni kilka nieczynne, od soboty kursują na nowo, choć nie na wszystkich liniach i tylko do godziny 7 wieczorem. Nakaz zamykania sklepów tylko w odleglejszych częściach miasta, a szczególnie w dzielnicy żydowskiej znalazł posłuch. Na ulicach przynepalnych tylko tu i owdzie poddano się terroryzmowi, pomimo, że w kilku sklepach wybito okna wystawowe.

Władze zabrały się tym razem nietylko do energicznej, ale do brutalnej represyi. Nie ograniczono się do aresztowania włóczęgów się po mieście wicherzycieli, ale uwięziono także znaczną liczbę osób całkiem niewinnych. Niezależnie od tego, patroly wojskowe pobity kolbami lub ranili bagnietami wielu spokojnych przechodniów. Pisma przepełnione są od dni kilku faktami znaczenia się żołnierzy nad spokojną publicznością. Odnosi się niejednokrotnie wrażenie, że władze rozmyślnie dążą do sprowokowania ludności do czynów gwałtownych, aby mógł tem surowiej rozwinąć represję.

Żołnierzy załogi warszawskiej ponęcają z wyższego nakazu oficerowie, że głównymi wrogami cesarza i państwa są Polacy, a obok nich rewolucyoniści żydowscy i że należy tłumić bez litości wszelkie objawy „buntów”. Nauka ta nie poszła w las, jak tego dowodzi prowokujące i barbarzyńskie postępowanie patrolów wojskowych, snujących się od rana do nocy po ulicy. Oficerowie zaś nie kładą żadnej tany tym nadużyciom swych podwładnych.

Po za tem energiczna ta represja stanowi jeden dowód więcej, że rząd dochodzi na nowo do poczucia siły i liczy na bliskie stłumienie rewolucyi. Nadzieja zwycięstwa ożywiać też zaczyna przedstawicieli biurokracji, poczynając od dyktarza, a skończywszy na najpodrzedniejszych organach polityki. Przez czas jakiś spuścili oni z tonu, dzisiaj jednak podnoszą na nowo głowę i uważają się znów za samowładnych panów położenia.

Podług informacji *Nowej Reformy*, dopiero wczoraj zapasę miała uchwała co do ewentualnego przerwania bezrobocia. W stosowne aresztowano znaną agitatorkę obozu socjalnego, dr. Esterę Golde-Stróżecką. *Głos Narodu* donosi, że masowe aresztowania w Warszawie i na prowincyi trwają dalej. Codziennie wędruje pod klucz przeciwciowo po sto osób, przeważnie ze sfer robotniczych. W więzieniach znajdują się aresztowani w okropnych warunkach. *Słowo Polskie* doniesiono z Warszawy, że wczoraj zamordowali tam socjaliści zwolennika partij narodowej, robotnika kolei wiedeńskiej, Karola Piotrowskiego. Dalsze zabójstwa są projektowane. Czynem tym rozpoczęli socjaliści nową fazę walki domowej. Wydawnictwo *Kolbor* zawieszono na cały czas trwania stanu wojennego.

W Częstochowie — czytamy w otrzymanym dzisiaj *Kuryerze Warszawskim* — we wtorek ubiegłego tygodnia przedstawiciele partij skrajnych obchodzili sklepy oraz banki i polecali je zamykać. Powtarzało się to również dni następnych, a było wodą na młyn miejscowej władzy. Wojsko wystąpiło na ulice miasta i z największą brutalnością rozpętało swoją znaną gospodarkę. Nie obeszło się bez ofiar, zupełnie niewinnych.

Tyle źródła polskie. Dla ilustracyi chwili kończymy przegląd powyższy informacyą sympatycznego berlińskiego *Anzeigera*: Policja aresztowała w Warszawie dwóch międzynarodowych anarchistów, poczem zdołała odkryć magazyn bomb, gdzie znajdowało się już 180 sztuk bomb, dalej fabrykę bomb z 19 gotowcami i napełnionymi bombami, a wreszcie skład rewolwerów. Odkryto także laboratorium chemiczne, celem przygotowania machin piekielnych. — Aresztowano 2 socjalistów, u których znaleziono 30 tysięcy odezów drukowanych. W gubernii kieleckiej w 10 gminach zburzono kancelarye gminne i urzędy pocztowe wiejskie. W fabrykach warszawskich bezrobocie trwa w dalszym ciągu. W kilku fabrykach przyszli robotnicy do pracy, zostali przecie rozpedzeni przez agitatorów. W nocie pomiędzy stacyami Strzemieszyce a Zabkowiec (na linii kolei warszawsko-wiedeńskiej niedaleko granicy) wysadzono w powietrze most żelazny kolejowy, ale udało się szybko naprawić komunikację.

Władze austriackie w Szczakowej otrzymały urzędownie zawiadomienie z dyrekcji kolei warszawsko-wiedeńskiej, że ruch na tej drodze odbywa się normalnie.

W przeciwnieństwie do tak licznych informacyj kilku dni ostatnich, nie nadeszła

w ciągu ubiegłej nocy ani jedna depesza, dotycząca krwawej

rewolucji w Moskwie,

z wyjątkiem zwycięzcy i suchego komunikatu *Pet. Agencji tel.* głoszącego triumfalnie, że ostatnie bandy powstańcze, które się schroniły do fabryki Prochorowa, poddały się i wydały broń. Rząd odniósł więc pod Kremlen ważne zwycięstwo, którego skutki odbijają się znacząco we wszystkich zakątkach państwa.

Inaczej przedstawia się sytuacja w zrewoltowanych

prowincoch nadbaltyckich

Zeit zamieszcza z Petersburga depeszę, że rewolucyoniści w prowincjach nadbaltyckich są bardzo pewni swojego powodzenia, gdyż ich organizacja wojenna i administracyjna jest doskonała. Dotychczasowe rezultaty starć z wojskami rządowymi są korzystne dla rewolucjonistów, wojska bowiem generała Orłowa do tej pory poniosły same porażki. Podobnego zdania jest i londyński *Times*, donosząc, że w Rewlu wybuchło nowe powstanie, które, jak się zdaje, przybierze rozmiary niepokojów w Rydze. Wojsko rządowe pod komendą generała Orłowa zostało w Rewlu zupełnie na głowę pobite przez rewolucjonistów. Berliński *Biuro Wolfa* ogłasza: W chwili przybycia do Rygi generał-gubernatora Sołoguba w mieście panował spokój. Strejk zakończony. Spodziewają się, że kolej i telegraf od dnia 2 b. m. znowu będą funkcyonowały.

Strejk generalny przeprowadzono tu w czasie od 26 do 28 z. m. w słabej formie, bez znaczących starć. Poddani niemieccy nie zostali nim dotknięci. Odmienne wiadomości prywatne są przesadzone.

Pet. Ag. tel. komunikuje z Rygi: Wczoraj po południu 300 robotników napadło niespodzianie na oddział dragonów, czyszczących konie, zaatakowało ich strzałami rewolwerowymi i białą bronią, zabiło 11, a raniło 14, z tych 8 ciężko. Również zabito policjanta i urzędnika. Dragoni niebawem chwycili za broń, odpowiedzieli strzałami i zmusili napastników, z których 8 padło, do cofnięcia się. Przywołano inny jeszcze oddział wojska, który otoczył powstańców, zażądał wydania broni i przywódców, grożąc, że w przeciwnym razie postąpi z największą surowością.

Ze zbiegów z Rosyji, którzy przybyli do Pilawy na pokładzie statku „Wolga”, około 100 dzieci, kobiet i chorych umieszczono w specjalnie na ten cel urządzonych koszarach. Około 60 osób pojechało dalej, reszta zaś została na pokładzie. Z przybyłych zbiegów około 200 jest poddanych niemieckimi, reszta, to poddani austriaccy, angielscy, francuscy i inni państw. Statek „Wolga” otrzymał rozkaz powrotu do Rygi. Gdy 24 z. m. odpływał z Rygi, w mieście panował spokój, choć sklepy były zamknięte, a ruch telegraficzny i kolejowy przerwany. Większa część zbiegów na „Wolcie” pochodziła z tych prowincji, w których panuje anarchia.

Według opowiadania kapitana parowca „Kehrwieder”, przybyłego z Libawy do Kłajpedy, miasto to w chwili odpłynięcia statku było spokojne. Oczekują tam przybycia w tych dniach silnych oddziałów wojska różnych gatunków broni. W Kłajpedzie wysiadło na ląd jedenastu podróżnych z Libawy z okrętu „Vorwärts”, a sześćdziesięciu ośmiu z parowca „Dagnar”.

Luźne Informacye.

Petersburg. Ukaz carski, wydany wczoraj, zawiera szereg rozporządzeń, między innymi niektóre dotyczące strejków kolejowych. Celem zapobieżenia im, koleje w nadzwyczajnych wypadkach oddane zostaną pod władzę osobnego komitetu, któremu przewodniczyć będzie dyrektor odnośnej linii. Komitet ten ma prawo wydawać rozporządzenia, karać za niestosowanie się do nich, zakazywać zgromadzeń, zamykać przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, zabraniać wydawania gazet, wydawać urzędników i osoby prywatne i t. d. W okolicach, w których zaprowadzono stan wojenny, te osoby, które dopuszczają się gwałtów, zdrady stanu, namawiają do strejków, podpalają lub niszczą słupy telegraficzne i telefoniczne, psują szyny i t. p., mają być oddane pod sąd wojenny.

Moskwa. Pewien komitet robotniczy w Iwanowo-Woznesieńsku, rozrzuca wśród robotników wszystkich dworców kolejowych w Moskwie odezwę, w której podnosi, że chłopcy gotowi są, celem ochrony tronu i swych zagrożeń przez rewolucjonistów praw, chwycić się bardzo ostrych środków. Dlatego też proszą wojsko, aby występowało energicznie przeciw rewolucjonistom. Cała Rosja zwraca swój wzrok na wojsko. Komitet uprasza dyrektora kolei w Moskwie, aby oświadczył swemu personalowi kolejowemu, że cały naród zdecydowany jest z Nowym Rokiem (st. st.) wystąpić przeciw niemu, stłumić rozruchy kolejowe i podyktować warunki pokojowe w Kremlu, gdyby do 6 stycznia nie zapanował normalny ruch na kolejach. Chłopcy oświadczają, że wolą zgi-

nać w obronie tronu, niż w domu z głodu, lub w walkach podczas rozruchów.

Jekaterynosław. Onegdaj przybył do Sebastopola symferopolski pułk piechoty, który po drodze obsadził stację Symbnikow. Zajęcie tej stacji, jakoteż stacji Łozowaja, a zwłaszcza stłumienie powstania w Aleksandrowie wywarło głębokie wrażenie na partyi rewolucyjnej. Wysłano wojsko celem obsadzenia stacji Niżnyj Dnieprów i dwu innych, będących w ręku powstańców.

Bachmut. Przy stłumieniu powstania w Gertówce zabito 300 osób. Straty wojsk obłąńczych, będących w sile 4000 ludzi, wynosiły: 3 zabitych i 12 rannych. Około 50 powstańców poddało się. Wypuszczono ich na wolność po złożeniu przysięgi. Skonfiskowano 7000 patronów, 300 dzid, wielką liczbę karabinów i rewolwerów, dynamit i dwie bomby. Walka trwała 6 godzin.

Przegląd ogólny.

Donieśliśmy wczoraj o wysokim odznaczeniu, jakie spotkało Pana Prezydenta Ministrów barona Gautscha, któremu Najj. Pan nadał wielką wstęgę orderu Szczepańskiego, a P. Ministrów spraw wewnętrznych hr. Bylandt-Rheidtowi wielką wstęgę orderu Leopolda. Upływa właśnie rok — pisać z tej okazji *Neues Wiener Tagblatt* — od chwili objęcia rządów Austrii przez dzisiejszy gabinet. Nie łatwe miało on zadanie do spełnienia, rozpoczynając swoją działalność wśród najtrudniejszych okoliczności. Odnaczenie Szefa Rządu uważać dlatego należy za uznanie jego zasług i pracy. Najwyższy ów order Austrii jest nie tylko nagrodą za usługi oddane przez bar. Gautscha interesom Państwa i parlamentu. Jest to w całym tego słowa znaczeniu polityczny dar noworoczny. Znanem jest dostatecznie ciężkie i pełne znaczenie zadanie, jakiego podjął się Pan Prezydent Ministrów, oznajmiając, że pragnie przeprowadzić powszechne, równe i bezpośrednie prawo wyborcze. Jeszcze nie przebrzmiały także echa jego słów, wypowiedzianych w parlamencie: Zwycięże lub ustąpi!

Rozpoczynający się nowy rok stoi pod znakiem reformy wyborczej. Da on całonastawodawczym naszej Monarchii możność przeprowadzenia jednego z najżywniejszych i najważniejszych zagadnień społecznych, jakie naród przez swych przedstawicieli spełnić może.

Najjaśniejszy Pan dziękuje więc u progu tej epoki Panu Prezydentowi Ministrów za dotychczasową, świadomą celu jego działalność, dając mu równocześnie dowód Swego zaufania do dalszej na tem polu pracy. Je tak, a nie inaczej, rozumieć należy to odznaczenie bar. Gautscha, przemawia za tem i ta okoliczność, że równocześnie z nim zaszczycony został uznaniem Najj. Pana, Pan Minister spraw wewnętrznych, który z tytułu swego urzędu odegra również ważną rolę w przeprowadzeniu się mającej reformy wyborczej.

W armii niemieckiej zaszła w ostatnich czasach ważna zmiana. Szefem sztabu generalnego mianowany został generał-porucznik Hellmuth-Moltke, w miejsce sędziwego hr. Schlieffena, którego przydzielono *à la suite* do sztabu generalnego. Hr. Moltke jest drugim z rzędu synem landrata Adolfa, młodszego brata słynnego marszałka polnego Moltkego. W czasie wojny francusko-pruskiej otrzymał hr. Hellmuth szlify porucznika wraz z krzyżem zasługi, zdobytym na polu bitwy. Później, po ukończeniu Akademii wojennej, przydzielono go do sztabu generalnego, gdzie doszedł w r. 1888 do stopnia majora i przyobecnego adjutanta cesarza Wilhelma. W ostatnich latach mianowany został hr. Moltke generał-porucznikiem, i na tem stanowisku był prawą ręką dotychczasowego szefa sztabu generalnego, hr. Schlieffena, który ustąpił po długoletniej służbie, spędzonej na czele armii pruskiej.

Nowy minister włoski dla spraw zagranicznych markiz di San Giuliano odstąpił jeszcze w zeszłym roku swoje zapętrywania polityczne, którym i teraz pozostanie wierny. W czerwcu z. r. wypowiedział on w Rzymie, w czasie obrad senatu mowę, a treść jej stała się dzisiaj programem jego działalności.

San Giuliano, rzekł wówczas: Utrzymanie trójprzymierza przez lojalne i jasne stanowisko nasze wobec obu państw sprzymierzonych, staranie się o wzajemną przyjaźń mocarstw europejskich, jest wspólnym programem wszystkich tych stronników włoskich, które znają potrzeby i stan swego kraju.

W przemówieniu swem zaznaczył minister dalej, że Włochy powinny wykorzystać pomysły dla siebie stosunki polityki zewnętrznej i zwrócić większą uwagę na kolonie, a w szczególności na Trypolis, położony w sferze interesów włoskich. Uznały to już Anglia i Francja, uznać je-

szcze powinien i parlament włoski, od którego uchwał budżetowych zależeć będzie silniejsze zabezpieczenie interesów i rozwój handlu kolonialnego Włoch.

Nacyonalistyczny *Eclair* paryski, utrzymujący bliskie stosunki z Doumerem, zdaje sprawę z rozmowy, którą miał król Edward angielski z wymienionym francuskim politykiem.

Król Edward miał między innymi powiedzieć, co następuje: „Mam powody mieć nadzieję, że jakkolwiek wpływ wywarłem na kontynent, żadno z państw nie myśli poważnie o zamęczeniu pokoju europejskiego. Co się tyczy angielskiego ministerstwa, to prezydent jego, zarówno jak cały gabinet, przejęci są nawskróś pokojowymi intencjami. Stosunki angielsko-francuskie nie mogą doznać żadnej zmiany. Wszyscy członkowie naszego rządu są stanowczymi przyjaciółmi Francji, a specjalnie sekretarz państwowy ministerstwa spraw zagranicznych należy do najgorzalszych zwolenników *entente cordiale*. Już pod przejściowym gabinetem usiłowała Anglia zbliżyć się do Rosyji. Zamianę nowego gabinetu jest pracować nad ściślejszym jeszcze i silniejszym zbliżeniem, które zażegnałoby wszelkie nieporozumienia i usunęłoby istniejące starcia interesów.

KRONIKA.

Lwów, 3 stycznia.

Kalendarz.

Czwartek (4 stycznia):

Tytusa B. — Dobromira. — Anastazy Muez.

Wschód słońca o godzinie 7 58 rano, zachód słońca o godzinie 4 13 po południu.

— **Przewodnia pogody.** Wiedeńska stacja meteorologiczna zapowiada na dziś, środę: w Galicji wschodniej, na Bukowinie i w Galicji zachodniej: Przeważnie pogodnie, słabe wiatry, silny mróz.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Rzeszowie, z grupy gmin wiejskich, rozpisano Prezydentem c. k. Namiestnictwa na dzień 20 lutego 1906 r.

Wybór ten odgrywa się w mieście powiatowym o godzinie 10 w lokalach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we czwartek, 4 b. m., o godzinie 6 wieczorem w wielkiej sali ratuszowej.

Na porządku dziennym 94 spraw.

— **Trzy tysiące koron**, jako dochód uzyskany z urzędzonego w teatrze miejskim koncertu na rzecz głodnych w Warszawie, złożył dyrektor opery, p. Grabiezwski, na ręce pana prezydenta miasta. Na kwotę tę złożyło się: 987 K. 82 h., które uzyskały panie ze sprzedaży programów. 1012 K. 12 h. czystego dochodu z koncertu i 1000 K., połowa kosztów dziennych, którą dyrektor Pawlikowski ofiarował na cel koncertu.

Wraz z powyższym wykazem otrzymujemy następujące pismo:

„Szanowna Redakcyo! Po załatwieniu rachunków pieniężnych z urzędzonego przeze mnie na rzecz głodnych w Warszawie koncertu w teatrze miejskim, uważam jeszcze za mój obowiązek załatwić rachunki wdzięczności i w tym celu najprzejmiej Szanowną Redakcyę upraszam, aby raczyła użyć gościnnego przyjęcia na łamach Swego pisma dla tych kilku wyrazów gorącej mojej podziękuję; więc: przedewszystkiem winien jestem wdzięczność dyrektorowi teatru miejskiego p. Tadeuszowi Pawlikowskiemu, który polecił mi z dochodu koncertu oddać do kasy teatru tylko połowę rzeczywistych kosztów wieczoru, czemu przyczynił się do czystego dochodu z koncertu hojnym darem 1000 K. Serdeczne, gorące podziękowanie przesyłam chórowi „Lutni“ i szau jego dyrygentowi p. radcy Cetwińskiemu, jakoteż tym wszystkim artystkom i artystom, którzy z ofiarnym pospieszem udział w pierwsze moje wezwanie, a nawet bez wahania sami z chęcią najlepszą się zgłosili, a więc paniom: Irene Bohuss-Hellerowej, M. Boyer, Anieli Kasprzowiczowej, Janinie Korolewicz-Waydowej, Werce Luce, Maryi Zawiejskiej i panom: Józefowi Chmielińskiemu, Rudolfowi Demanowi, Augustowi Dianniemu, Władysławowi Floryańskiemu, Julianowi Jerominowi i Brunonowi Machanowi; również całemu personalowi orkiestry, a przedewszystkiem jej dyrygentowi p. Ludwikowi Czelańskiemu, a także za akompaniament panie Helenie Ostryżńskiej i p. Michałowi Świerzyńskiemu.

Wielkie kasowe powodzenie koncertu zawdzięczam życzliwości prasy, która z piękną gotowością otworzyła swoje łamy dla poparcia koncertu i zwrócenia nań uwagi publiczności. To też proszę wszystkie Redakcy, aby raczyły przyjąć moje serdeczne wyrazy podziękowania.

We Lwowie 30 grudnia 1905.

Z prawdziwym poważaniem
Wiktor Nałęcz Grabiezwski.

— **Mianowania.** Prezydent miasta Lwowa zamianował: Manipulantami magistratu (XII. ranga) dyetaryuszy: Edmunda Czajkowskiego, Andrzeja Moczarskiego, Antoniego Iwanickiego, Alfreda Radeckiego i Gustawa Schramma; praktykantami Izby obrachunkowej miejskiej: a) z adjutum 1.200 koron rocznie: manipulantów magistratu Stanisława Olszewskiego i Tadeusza Osiaacza, Stanisława Komarnickiego, słuchacza Politechniki, ukończonych słuchaczy Politechniki Sochę Ignacego i Władysława Szajera, oraz dyetaryusza magistratu Zygmunta Olpińskiego; b) z adjutum 1.000 koron rocznie: dyetaryusza magistratu Marcelego Szydłowskiego (prowizorycznie) i Kazimierza Południńskiego, ukończonego słuchacza Politechniki Czesława Gołkowskiego, praktykanta rachunkowego c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów Leona Samolewicz, słuchacza praw Franciszka Wrześnińskiego i dyetaryusza magistratu Kazimierza Kropińskiego.

Ponieważ ranga „manipulantów“ utworzona została w celu stabilizacji dyetaryuszy t. zw. „zawodowych“, awansowali wczoraj do rangi tej dyetaryusze, którzy służyli w magistracie od 7 do 19 lat.

Nominacje praktykantów rachunkowych nastąpiły na podstawie konkursu zewnętrznego, w częściowym wykonaniu zasadniczej uchwały Rady miejskiej, powziętej w październiku r. 1904 co do powiększenia personalu rachunkowego i kasowego, oraz usunięcia ze służby rachunkowej i kasowej funkcyonaryuszy niezaprzyśniętych.

— **Komisja budżetowa miejska** załatwiła wczoraj rubrykę rozchodów na utrzymanie policyjnej straży, telefony, areszta miejskie i stację szpazasową w kwocie 143.331 K. Następnie przyjęto wydatki na policyję sanitarną i utrzymanie cmentarzy w sumie 169.477 K. Wydatki na policyję ogniową przyjęto w kwocie 86.068 K. Przy obradach nad policyją targową, której rozchody ustalono w kwocie 65.179 K., rozwinęła się obszerna dyskusja na temat bardzo wadliwego ustroju służby targowej; podnoszono gruszące wśród strażników targowych łapownictwo, brak ludzi wyszkolonych w znawstwie artykułów spożywczych, nieudolność i stronniczość w postępowaniu tak zwanych komisarzy targowych, których we Lwowie właściwie niema, jest zaś tylko kilku urzędników manipulacyjnych, ze sprawami targowymi należycie nie obeznanych. Uchwalono szereg rezolucyj, między innymi o wybudowanie centralnej hali targowej, jakoteż hal filialnych, w sprawie urządzenia kursu dla rewizorów targowych z dziedziny towaroznawstwa, o czuwaniu należytem nad rozwielenionem przekupnictwem targowem etc.

— **Z powodu zamieci śnieżnej** wstrzymano wczoraj ruch ogólny na szlakach: Nadwórniańskie Przedmieście-Szeparowce-Kniazdów, (przypuszczalnie na dwa dni); Kołomyja-Słoboda Rungurska Kopaibia (przypuszczalnie na 3 dni) i na szlaku Łupków-Cisna (przypuszczalnie na 10 dni).

— **Prześliznym dniem** obdarzyło nas dziś niebo. Mróz znacznie złagodniał (rano podniósł się termometr do -8°, w południe zaś sięgał zaledwie o 2 stopnie poniżej zera), a słońce zajaśniało z tym właściwym mu zimowym majestatem, który w złociem przyprószeniu gronostajów iskry się i promienieje prawdziwie po królewsku. To też rojno było i gwaru w południe na chodnikach miasta. Obok szkół swych wyległo mrowie dziatwy, którą dni ostatnie trzymały pod kluczem. Co krok spotykało się uśmiechnięte oczka i zaróżowione buziaki milusińskich i płynął falą wezbraną ich szczebiot, ni to hołd wdzięczności dla słońca za tych chwil jasnych kilka.

— **Listonosz wiejski.** Z dniem 1 stycznia b. r. zaprowadziła dyrekcja poczt i telegrafów przy urzędzie pocztowym w Ropicy ruskiej tygodniowo sześciogodzinową służbę listonosza wiejskiego w dwóch obwodach w miejscowościach Sękowa, Pustepole, dolne i górne Siary, Meclanki, Dragaszów, Bodaki, Pstrążne, Przegoniua, Bartne i Małastów.

— **Obwieszczenie** Prezydium c. k. Namiestnictwa o rozpisaniu nowych wyborów do rady powiatowej w powiecie żółkiewskim zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Dla «Macierzy szkolnej»** cieszyńskiej zebrał członek lwow. komitetu „Macierzy“ ciesz., rada Wydziału krajowego dr. Józef Ekielski na listę swą za inicjatywą prof. W. Szyszkowskiego i starszego inż. p. K. Jankowskiego w gronie kolegów kwotę 100 K., za co komitet szan. ofiarodawcom niniejszym serdecznie dziękuje.

— **Wydział centralny «Rodziny»** rozdzielił na gwiazdkę pomiędzy dzieci członków na cele naukowe następujące datki: Feliks Terczyński, uczeń ślusarstwa w Świątnikach otrzymał 100 koron; Roman Suchorowski, uczeń drukarstwa we Lwowie, 50 koron; Zygmunt Połchopin, uczeń ślusarstwa w Stryju, 100 koron; Władysław Zakrzewski, uczeń ślusarstwa w Stryju 50 koron; Włodzimierz Mężyński, uczeń VII. kl. realnej w Tarnopolu, 60 koron; Czesław Madej, uczeń III. kl. realnej w Krakowie, 30 koron; Genowefa Żabkówna, uczennica

III. kl. ludowej w Bochni, 30 koron; Władysław Knobloch z Gródka, uczeń VI. kl. gimn., 20 koron; Witold i Zdzisław Rosołowscy, uczniowie szkół lud. w Gródku, 40 koron; Ignacy Bedronek, uczeń I. kl. gimn. w Brodach, 30 koron; Sydonia Rubaszewska, uczennica III. kl. kl. wyd. we Lwowie, 20 koron; sieroty po ś. p. Karolu Rożewicz w Sanoku 20 koron; Helena i Antoni Pobereszkowie, uczniowie szkół ludowych w Sokalu, 20 koron; Jan Halowicz, uczeń II. kl. gimn. w Stanisławowie, 40 koron; Adolf Czudowski z Winnik, uczeń VI. kl. gimn. 20 koron; sieroty po ś. p. Ignacym Ekiercie w Złoczowie 20 koron.

— **Walne zgromadzenie** członków lwowskiego oddziału Tow. pedagogicznego odbędzie się we wtorek, dnia 9 b. m., o godzinie 10 przed południem w sali Tow. pedagogicznego, l. 17.

— **Drugim rabinem** postępowym we Lwowie wybrany został dr. Samuel Guttman.

— **Dla biednej Józefy Sikosińskiej**, zasługującej ze wszech miar na wsparcie, nadesłali do Administracji *Gazety Lwowskiej* pp. L. de Pressen z Sądowej Wiszni 10 koron i Helena Ricci ze Starego Sambora 3 korony.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica dorozki nr. 81 jadąc wczoraj szybko ulicą Karola Ludwika, najechał na przechodzącą, tamtędy staruszkę p. Zofię Heilerową, która upadła na bruk, silnie się potłukła. Woźnica pociągnięty został do odpowiedzialności karno-sądowej.

△ **Strach ma wielkie oczy.** Wczoraj wieczorem zaalarmowano telefonicznie strażnicę pożarną, że w pensjonacie żeńskim PP. Benedyktyn przy ul. Ormiańskiej wybuchł groźny pożar. Na miejsce wypadku wyjechał natychmiast tren pożarny, który nie wiele jednak miał do roboty. Oto dwie konewki wody, wylane na płonący sennik, który postawiony dla wysuszenia obok silnie rozgrzanego pieca żelaznego zajął się, usunęły wszelkie niebezpieczeństwo.

△ **Kronika policyjna.** Ze strychu realności przy ul. Krasickich l. 7 skradziono p. J. B. znaczną ilość bielizny.

Policya aresztowała wczoraj w ul. Karnej notowanego złodzieja Edwarda Sabana, przy którym znaleziono świecę i dwa wityruchy. Widać Saban wybierał się do „pracy“.

Znaleziony w ulicy Kazimierzowskiej kontrakt kupna i sprzedaży, zawarty przez pp. Antoniego i Maryę Czarkowskich z p. Jędrzejem Dutko, złożono w policyi.

W hotelu Centralnym skradziono w nocy z poniedziałku na wtorek zamieszkałemu tam chwilowo p. St. Ł. pulares z kwotą 31 kor.

— **Zmarli w ostatnich dniach:** We Lwowie Genowefa z Kozłowskich Niezajewska, w 43 r. życia; — Marya Konstantynowicz, w 75 r. życia.

W Kolbuszowej Wojciech Albrycht, emer. komisarz straży skarbowej, w 70 r. życia.

W Gdyczynie Franciszek Trzeński, właściciel dóbr, w 75 r. życia.

W Wiedniu Leopold Piringier, kapitan 57 p. p., w 47 r. życia.

W Warszawie Tekla Umińska, matka znanego przyrodnika i pisarza p. Władysława Umińskiego, w 78 r. życia.

W Meranie Albin Friedrich, kontrolor Banku austro-węgierskiego, w 44 r. życia.

— **Dyrekcja komisji egzaminacyjnej w Samborze** podaje do wiadomości, że podania o przypuszczenie do egzaminu kwalifikacyjnego w terminie lutowym 1906, należycie dokumentowane, należy wnieść za pośrednictwem przełożonych władz do dnia 3 lutego 1906. O dniu rozpoczęcia egzaminu zostanie każdy zainteresowany w swoim czasie zawiadomiony.

— **Usiłowane dzieciobójstwo.** Z Krakowa donoszą: W ubiegłą niedzielę w południe usiłovali mieszkańcy domu przy ul. Dietzowskiej l. 50 kwilenie dziecka w dole klozetnym. Przywołano straż pożarną, która wydobyla żywego jeszcze noworodka. Równocześnie aresztowano służącą w tym domu, Maryę Wiśniewską, jako matkę tego dziecka i odstawiono ją na razie do szpitala powszechnego im. św. Łazarza.

— **Ludność m. Wiednia** wynosi obecnie 1,918.000 mieszkańców.

— **Trzęsienia ziemi.** Z Gruzji telegrafują: Wczoraj między godziną kwadrans a pół do 6 rano dało się w całym mieście uczuć trzęsienie ziemi, trwające kilka sekund. Szkody niema żadnej. Według wiadomości z prowincji i tam odczuło trzęsienie ziemi.

Z Budapesztu telegrafują: Z kilku miejscowości donoszą o trzęsieniu ziemi. W Kaposvar trzęsienie ziemi dało się uczuć onegdaj o godzinie 4 rano i trwało 20 sekund. Domy są znacznie uszkodzone, wśród mieszkańców wybuchła panika. Podobne doniesienia nadeszły i z kilku innych miejscowości.

Wszystkie przyrządy seismograficzne w Tryeście zanotowały trzęsienie ziemi, które trwało onegdaj z małymi przerwami od godziny 5 minut 26 do godziny 5 minut 52 rano. Również trzęsienie ziemi zanotowały przyrządy seismograficzne w Florency.

— **Wileńskie Towarzystwo lekarskie**, dobiegło w dniu 12 grudnia z. r. setnej rocznicy swego istnienia. Założyli je ludzie, w nauce ogromnie zażywający w swoim czasie, a i dzisiaj jeszcze, powagi, z dr. Józefem Frankiem. Jędrzejem Śniadeckim i prof. Becu na czele. Towarzystwo lekarskie posiada w swej historii lata prawdziwego rozkwitu.

Kronika prowincjonalna.

§ **Wiece urzędników prywatnych** w sprawie przymusowego ubezpieczenia pensyjnego urzędników prywatnych odbędzie się w Stanisławowie w sali „Sokoła“ dnia 9 b. m. o godzinie 3 po południu.

§ **Wydział powiatowy** w Buczacu uchwalił na posiedzeniu 28 grudnia z. r. zaciągnąć pożyczkę w kwocie 15.000 koron na budowę studzien po wsiach. Pożyczka ta ma być zrealizowana w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń.

§ **Zarząd gminy m. Kut** wprowadził z dniem 1 stycznia b. r. na zegarze miejskim czas średnio-europejski.

§ **Zniesienie myt.** Wydział Rady powiatowej w Tarnowie zniósł z dniem 31 grudnia 1905 wszystkie myta antonomiczne na drogach powiatowych i gminnych.

§ **Długowieczność.** W Jasle zmarł w tych dniach tamtejszy mieszkaniec Jakób Kaczkowski, przeżywszy 100 lat.

Kronika zagraniczna.

* **Bomba w katedrze.** Z Rzymu telegrafują: W katedrze Santa Agata di Puglia wybuchła onegdaj bomba, wybijając wszystkie okna i uszkadzając mury. Wiele osób w skutek popłochu zranionych. Aresztowano 9 osób, jako podejrzane o rzucenie bomby.

* **Na ofiary mordów w Rosyji** zebrał „Komitet pomocy“ w Niemczech 772.653 marek, z których sama *Frankfurter Zig.* 119.796 marek.

* **Telefon bez drutu.** Analogicznym wynalazkiem telegrafu bez drutu — jest telefon bez drutu. Niedawno w San Francisco rozwiązano zadanie 17-letni młodzieniec nazwiskiem Maccarty. Pierwsze doświadczenia przedsięwzięto z dwóch stacji w odległości 2.000 metrów od siebie. Maccarty przy aparacie jednej stacji śpiewał pięć pieśni, które na stacji drugiej słyszano dokładnie. O całym systemie jeszcze nie dokładnego wiadomo.

* **Obraz za pięć milionów.** Przed kilku dniami odbyła się w Paryżu licytacja obrazów po finansiste Cronier, na której za jedno z wybitnych dzieł Fragonarda zapłacono bez mała pół miliona franków. Przy tej okazji przypominają dzienniki historię obrazu tej samej kolekcji, który kosztował, a raczej miał kosztować pięć milionów franków. Rzecz miała się tak: Do jednego ze znanych bankierów paryskich przybył Cronier, prosząc go o nabycie w jego imieniu obrazu Largilliere'a, wystawionego u pewnego antykwarza. P. Cronier tłumaczył bankierowi, iż handlarze, wiedząc, jak skwapliwie zbiera obrazy, postawiliby mu cenę dziesięćkroć wyższą, niż komu innemu. Idzie więc o małą przysługę, za którą bankier będzie wypagrodzony, gdyż Cronier zobowiązuje się odkupić obraz za podwójną cenę i jeszcze będzie uważał się za szczęśliwego, płacąc tak mało. Bankier zgodził się, kupił obraz za 90.000 franków i oddał Cronierowi, który z radości ofiarował mu pięć milionów franków, wprawdzie nie w gotówce, lecz w akcyjach o nominalnej wartości kilkakrotnie mniejszej, z zapowiedzią, iż akcye te w krótkim czasie winny podnieść się do sumy pięciu milionów. Bankier był tego samego zdania i dar z radością przyjął, znając Croniera jako wybitnego finansistę i wierząc jego gwałtownym kombinacjom. Tymczasem akcye już nazajutrz spadły poniżej wartości nominalnej, przedsiębiorstwo zbankrutowało i bankier miał w ręku bezwartościowe papiery. Podjęrywano wówczas, że na dzień tego kupna *per procura* mieści się jakaś tajemnica. Teraz okazuje się, że Cronier miał do owego bankiera pretensyj na 100.000 franków i utracił już nadzieję uzyskania jej bez procesu, którego sobie nie życzył. Wówczas wpadł na pomysł, aby obraz, będący jego własnością oddał, zanieść do antykwarza i tam sprzedać go bankierowi w wyżej opisany sposób. I tak bankier zapłacił „pięć milionów“ za obraz, którego nie dostał!

* **Schody do nieba.** Góra Omi, położona na granicy zachodnich Chin i Tybetu, posiada najwyższe na świecie schody. Na szczycie tej góry stoi świątynia buddystów, otoczona aureolą świętości, która jest dla Chińczyków tem, czem Mekka dla Mahometan. Do świątyni tej prowadzi niezmierna liczba stopni wykutych w skałę, po której wierni wdrapywać się musieli po stromych przepaściach i odłamkach skał. Kapłani postanowili później, iż każdy pielgrzym zmuszony będzie wykuć jeden stopień i w ten sposób powstało owe 200.000 stopni.

KALENDARZE.

Z nastaniem nowego roku ogólne zwraca się ku nim zajęcie. Czemże ono jednak w obec tej powagi, jaką miewał kalendarz ongi, w czasach, gdy w zapadłych zaściankach i dworach szlacheckich stanowił jedyną niemal lekturę!

To też kult kalendarza kwitnął u nas dawniej. Najdawniejszy kalendarz polski, przechowany w ulamkach, pochodzi z r. 1516. Ważniejsze były drukowane po łacinie. W ogóle kalendarze astronomiczne powstały w Polsce w początkach XV. wieku, wówczas, gdy Akademia krakowska otrzymała katedrę astronomii i astrologii, (co wówczas jedno znaczyło), a profesor obydwóch tych przedmiotów obowiązany był układać kalendarz, w którym przepowiednie meteorologiczne i gwiazdziarskie najważniejszą grały rolę. Szczególniej odznaczał się Bohemius, profesor astronomii od roku 1424, o którym kronikarz powiada, że „bardzo trafnie przyszedł losy ludziom przepowiadał, a królowi Jagielle szczęśliwie wróżył“.

Kalendarze krakowskie taką miały wziętość, że w połowie XV. wieku w Wiedniu i Heidelbergu wychodzące, wzorowane na krakowskich, tytułując: „*Practicu cracoviensis*“.

Po wspomnianym Bohemiusie układem i wydawaniem kalendarzy zajmowali się Jakób z Płzy i Mikołaj z Tuliszkowa.

W połowie XVII. wieku ustąpiły kalendarze krakowskie pierwszeństwa wydawanym w Zamościu, gdzie znajdowała się Akademia fundowana przez kasztelana i hetmana Jana Zamoyskiego. Katedrę astronomii zajmował tam Stanisław Niewieski, który w pierwszym swym kalendarzu zamieścił noc przepowiedni czyli t. zw. „prognostyków“ zarówno meteorologicznych jak i wróżbiarskich. Ogromnie się to ludziom zabobonny i łatwowierny podobalo i kalendarze Niewieskiego miały nadzwyczajny pokup. Wierzono świącie jego przepowiedniom. Gdy zaś ktoś krytyczniejszy oponował, przeciętny szlachcic mówił:

— Przecież to pisze nie lada jaki szalbierz, ale uczony mąż, profesor Akademii.

Po Niewieskim objął katedrę astronomii Duńczewski. Ten, hołdując gustowi publicznemu, również zamieszczał w kalendarzach dalej kontynuowanych rozmaite przepowiednie pogody, ale z większą niż poprzednik ostrożnością. Były to krótkie ogólniki dwuznacznie bez stanowczej pewności podawane jak n. p.: „można się spodziewać obfitości śniegów“ albo „october (październik) pierwsze mrozy da“ i t. p. Duńczewski pierwszy też wprowadził do kalendarzy astronomicznych tekst literacki i słasznie może uchodzić za twórcę tak bogatej później „literatury kalendarzowej“.

Brednie, zawarte w kalendarzach Duńczewskiego dały początek żartobliwemu wyrażeniu, które się stało przysłowiem, po dziś dzień będącym w użyciu: „To istny koncept z kalendarza“.

Jednocześnie z Duńczewskim w kolegiach jezuickich, posiadających własne drukarnie, zaczęły się ukazywać t. zw. „Kalendarzyki polityczne“. Zawierały one prócz kalendarza właściwego, spis monarchów całego świata, wykazy imienne dygnitarzy krajowych, szkół, dykasterii rządowych i t. p. Kalendarzyki te wychodziły w Wilnie, Warszawie, Poznaniu, Kaliszu i Lublinie.

Znaczną wziętość miały kalendarze OO. Pijarów pod nazwą „Koledy“. Wreszcie i inne klasztory poczęły wydawać kalendarze, z których zasłynęły t. zw. „Berdyeczowskie“ jeszcze w początkach zeszłego wieku drukowane w czcionkach OO. Karmelitów w Berdyczowie.

Wogóle w każdym mieście, gdzie znajdowała się drukarnia, wydawano jakiś kalendarz.

Notatki literacko-artystyczne.

Kult Mickiewicza na Litwie. W administracji *Kuryera Litewskiego* złożono po dzień 24 grudnia: na pamiątkę Mickiewicza w Wilnie 3394 rubli 65 kop.; na szkołę imienia Mickiewicza 469 rubli 20 kop.

Z Nowogródka donoszą, że na pamiątkę pięćdziesięciolecia zgonu Adama Mickiewicza, staraniem miejscowych obywateli i dziekana ks. Twarowskiego, odbyło się tam dnia 28 (15) listopada uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę „Tego, który ukochał cały naród i ten swój rodzinny zakątek“. W osłoniętym kirem, rzęsiście oświetlonym i szalenie zapelnionym kościele młody wikaryusz, ks. Obrocki, wygłosił ładną, pełną zapału mowę.

Z teatru donoszą: Pierwsze przedstawienie „Sawantek“, zapowiedziane na jutro, t. j. czwartek — dla lepszego przygotowania odłożone zostaje na poniedziałek — a jutro, we czwartek, dane będzie prześliczne „Betleem polskie“ Lucyana Rydla.

Bilety zakupione na czwartkową premierę wymienia kasa teatru na poniedziałek, w którym to dniu odbędzie się premiera „Sawantek“, lub też zwraca pieniądze.

Repertoar Teatru miejskiego.

Dziś, we środę, po raz dziesiąty „Chopin“. opera w 4 aktach przez Józefa Orficego, na tle melodji Fr. Chopina, słowa A. Orvieto. Występ p. Maryi Collignon-Szymańskiej, Maryi Mokrzyckiej-Pilarz i Juliana Jeromina.

We czwartek, po raz czwarty „Betleem polskie“, jasełka w 3 akt. Lucyana Rydla, muzyka Michała Świerzyńskiego.

W piątek, po raz czwarty, „Sprzedana narzeczona“, opera w 3 aktach Fryd. Smetany; przedostatni gościnny występ Ireny Bohuss-Hellerowej, oraz gościnny występ Władysława Florjańskiego i Józefa Szymańskiego.

Cudowne dzieci.

(Z pedagogicznych zagadnień).

Obiecują nam pełną książkę. Nie zamierzam wcale robić jej rozgłosu, chociażby z tego powodu — pomijając inne — że dotąd nie ukazała się w druku, a z kilku ustępów ogłoszonych w pewnem na nowość popularyzującym czasopiśmie, trudno wyrokować o wartości dzieła. Ale temat żywotny, naдобie po wsze czasy i kraje, podjęty systematycznie i racjonalnie niż dotąd; jeśli zaś mamy wierzyć starszym, jak Roger Bacon, że ważniejszą od spekulatywnych dociekań i sztuk pięknych jest nauka doświadczalna, i nowym, jak Hipolit Taine, że drobne, lecz znamienne objawy pilnie zbadane i ugrupowane, są dziś podstawą nauki, — to dr. Emil Duché, zabierając się do studyów nad wyjątkowo uzdolnionymi, vulgo „cudownymi dziećmi“, na podstawie obserwacji i faktów, przynosi kwestję z dziedziny częściej teorii i dorywczych spostrzeżeń na grunt poważnej nauki i uzasadnionych badań zawsze płodnych w rezultaty.

Sprzeczne są zdania co do wartości „cudownych dzieci“, liczne bowiem są przykłady, że wiele z nich wyrosło na bardzo pospolitych ludzi, jednak dr. Duché utrzymuje, że wcześniej objawiające się zdolności są zawsze pomyślnym zadatkiem na przyszłość, a jeśli się znarmowały, wino to wychowania lub okoliczności.

By dojść do jakichś pewników w tej materji, postanowił zebrać jak najwięcej autentycznych faktów. W tym celu rozesłał do wybitniejszych społecznych osobistości listy z zapytaniem: w jakim wieku, pod jakimi wpływami i w jaki sposób objawiły się ich pierwsze zdolności? Kilkaset odpowiedzi nadeszło, a z nich parę dziesiątków mam przed sobą. Zajmujące, jak wszystko, co się tyczy duchowego rozwoju człowieka, ale zbyt krótkie i dorywcze nieraz, tworzą jednak pożądany, nawet wartościowy materiał, bo można już na jego podstawie sformułować parę zdań, które może z czasem dojdą do godności prawideł.

Podobnie jak między profanami, tak i między uczonymi zdania są podzielone co do „cudownych dzieci“. Tissot, d'Indy źle o nich wróżą na przyszłość; Ribot zapatruje się na nich nieco sceptycznie, bo „gatunki wyższe rozwijają się powoli“, a pod względem biologicznym rozwój przedwczesny może się zatrzymać w pół drogi. Gdybym był ojcem dziecka cudownego — pisał dalej — i to cudownego we wszystkim, nie byłbym o nie spokojny, obawiałbym się, że owoce nie sprostają kwieciciu. Natomiast hr. Robert de Montesquieu bez ceremonii nazywa te nasze rzekomo genialne pociechy „potworkami“ (*petits monstres!*) i porównywa je — o horror! — do małych gadatliwych(?) i nieznosnych, a Jakób Normand mu wtóruje (choć może go wcale nie zna): „Szczere mówiąc dzieci cudowne są nieznosne! Zaliczyłbym je do kategorii potworów pod względem duchowym“ (dosłownie: „*Ils me font l'effet d'entrer dans la categorie des monstres moraux*“). Ale może tu zachodzi nieporozumienie, może to mowa o dzieciach popsutych złem wychowaniem przez niebacznych i zaślepionych rodziców, które swą gadatliwością, natręctwem dają się we znaki domownikom i gościom. Tego rodzaju Milusińscy to rzeczywiście potworki i plaga tych, którzy z nimi mają do czynienia, ale właściwie to nie są „dzieci cudowne“, dzieci genialne; o tych uczeni tacy, jak: Berthelot, Dieulafoy, Barbiński, Mantegazza, Landouzy, odzywają się przychylnie.

Mniemam — pisze Mantegazza — że młodzian dotrzymuje zwykle tego, co obiecywało dziecie. Geniusz prawie zawsze objawia się wcześniej... Geniusz to nie rodzaj epilepsji ani obłąd, jak dowodzi Lombroso, to potężna inteligencja, to rozum w najwyższym stopniu, a że jego żywotność i siła zależą od pewnego, nieznanego jeszcze, ustroju komórek mózgowych, musi on przeto znajdować się w ścisłym związku i objawiać od pierwszych lat.

Niemal temi samymi słowy odzywa się A. Picard, członek Instytutu. „Sądzę, że przed-

wczesność umysłowa dobrym jest zadatkiem na przyszłość; zapowiada ona już w dziecku żywość i dzielność władz umysłowych. z których skorzysta młodzieniec i mąż. To nie ogień słomiany co strzelił płomieniem i zgasł szybko, to ognisko zasobniejsze, które promieniuje i grzeje wtedy, gdy inne jeszcze się nie zatliły.

Berthelot odróżnia od „cudownych dzieci” dzieci zdolne. a te dzieli na dwie kategorie. z których jedna odznacza się pamięcią. druga rozumą; pierwsza zwykle wydaje powierzchownych ludzi, z drugiej wychodzą jednostki wybitniejsze i znakomite. natomiast wyjątkowa rachunkowa zdolność jest, według niego, li pustym kłosem, wybujałym wyżej od pełnych dla tego, że pusty. ledwo jedno ziarno piastuje w swych plewach.

Landouzy podziela zdanie Mantegazy i Picarda, co do pomysłowych wróżb na przyszłość: że wcześniej odkrywających się zdolności. z tem zastrzeżeniem, że tylko wtedy można na nich polegać, jeśli wypływają z hojniej uposażonego organizmu nie zaś ze sztucznego i forsownego rozwoju przez wychowanie; najjaśniej jednak rozstrzyga kwestyę dr. Babiniski i z tego względu warto przytoczyć jego odpowiedź niemal dosłownie:

„Kwestya to dość zawiła, pisze on do dr. Duché, i wypadłoby podzielić *les enfants prodiges* na kilka grup. Jedną olśniewającą nadzwyczajną pamięcią i assimilacją: Są to raczej błyskotliwe niż gruntowne przykłady nie zapowiadające wyższego człowieka. Druga zadziwiająca umysłem spostrzegawczym i logicznym. Ale nie należy brać za jedno przedwczesności i wyższości (*précocité et supériorité*). Bywają jednostki rozwinięte przedwcześnie fizycznie i moralnie, lecz dalszy ich rozwój może się zatrzymać na niższym szczeblu od jednostek rozwijających się powoli. Są to właściwości indywidualne.

Do trzeciej wreszcie kategorii zaliczyłbym artystów. Zdaje mi się, że tu nieraz przedwczesność idzie w parze z silniejszym rozwojem.

Na ogół z pewnością twierdzić można, że pewne zdolności rozwijają się wcześniej od innych. Kto nie posiada słuchu w dzieciństwie nie stanie się artystą, kto odbywając nauki nie objawił matematycznego uzdolnienia do lat dwudziestu, nie będzie matematykiem, natomiast w późniejszych latach można zostać wybitnym biologiem, naturalistą lub fizykiem.

En résumé, trudno wyrokować o przyszłej wartości człowieka ze zdolności objawiających się w dziecku, wyjąwszy artystów”.

(Dokończenie nastąpi).

Katarzyna z Zygmuntowiczów-Opacka.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 1 stycznia 1906.

Rzuciwszy okiem na przebieg życia ekonomicznego w całym roku 1905, przekonujemy się, iż było ono pod niestannym i przeważnym wpływem wypadków politycznych. Wojna rosyjsko-japońska i sytuacja na Węgrzech, wycisnęły piętno decydujące w rozwoju ekonomicznym i w fluktuacjach finansowych Monarchii. — Wprawdzie wojna nie oddziaływała bezpośrednio na giełdę wiedeńską, gdyż niezmiernie mała ilość rosyjskich i japońskich walorów ulokowaną została w Austrii, niemniej jednak odczuwała giełda cofanie się kursu rent rosyjskich za pośrednictwem Berlina i Paryża. Przesilenie na Węgrzech spowodowało przede wszystkim wzrost portfeli bankowego i podwyższenie stopy procentowej. Podatki przyniosły tam mniej o 98 milionów, rent węgierskich oddano za 100 milionów (z tego 40 w Węgrzech) weksli przybyło o 45 milionów więcej w portfelach banków węgierskich, a banki austriackie mają ich około 33 milionów.

Spostrzegamy również w roku ubiegłym ogromną niechęć do zakładania przedsiębiorstw — a co za tem idzie wzrost lokacji kapitału w papierach wartościowych. Sama giełda wiedeńska sprzedała w ubiegłym roku efektów na sumę 1743 milionów koron, czyli o 248 milionów koron więcej aniżeli w roku 1904. Wprawdzie powstały nowe stowarzyszenia przemysłowe na akcyach oparte, lecz złączyły one przeważnie dawno już istniejące fabryki. Akcyj tych stowarzyszeń było w ubiegłym roku na sumę koron 133,400,000, z których jedynie 23,7 milionów koron emitowano. Kapitał akcyjny banków wzrósł o 74,9 milionów koron. Wkładki oszczędnościowe wynosiły o 227 milionów koron, depozyta w Banku austro-węgierskim o 44 milionów, depozyta w bankach wiedeń-

skich o 204 milionów koron więcej aniżeli w roku 1904.

Nowe traktaty handlowe, które mają wejść w życie począwszy od 1 marca 1906, nie mało tym razem sprawiły Monarchii trudności. Jakkolwiek niejednokrotnie cała praca wskutek stosunków politycznych była hamowana, przeważna ilość traktatów jest już stanowczo załatwioną, a reszta do naznaczonego terminu gotową będzie. Już obecnie śmiało twierdzić można, że najważniejszy dla Austro-Węgier traktat, a mianowicie z Niemcami, obowiązujący będzie od 1 marca. W razie, gdyby część traktatów nie była na czas gotową — gdyż program pracy handlowo-politycznej na styczeń i luty jest olbrzymi — to w takim razie będą one z poszczególnymi państwami w drodze prowizoryum uregulowane. Wszelkie dotychczasowe rokowania w sprawie tych traktatów, wykazywały tendencję zaprowadzenia systemu wysokiego cła ochronnego. System ten musi być jednak jeszcze wypróbowany, a mianowicie, czy nie jest on szkodliwym tak dla konsumenta, jakoteż dla eksportującego producenta.

Twierdzono zawsze, że każda wojna powoduje podrożenie gotówki. Doświadczenie, jakie zrobiono podczas wojny rosyjsko-japońskiej uczy jednak, że nie jest to regułą. Podczas całej tej wojny, gotówki było podstatkiem na wszystkich targach finansowych. Obie wojujące strony starały się we własnym interesie obniżyć stopę procentową. Czyniły to zapomocą wielkich wierzytelności w zagranicznych bankach, na podstawie których następnie potrzebnymi sumami dysponowały. Zmieniło się to dopiero po zawarciu pokoju w Portsmouth i w czasie ruchu rewolucyjnego w Rosyi, gdy rząd tamtejszy nie mógł apelować do targów kontyngentowanych o potrzebne środki. Rząd rosyjski był zatem zmuszony ściągnąć wszystkie swoje wierzytelności w bankach zagranicznych. Wywołało to odpływ gotówki i co zatem idzie podwyższenie stopy procentowej, tem więcej, że przemysł i handel na kontynencie, (co nie miało nic wspólnego z wojną), zapotrzebowały równocześnie także gotówki. Portfel wekslowy w bankach nieustannie wzrastał, kapitały topniały, więc oczywiście stopa procentowa coraz się to zwiększała.

Największe skoki stopy procentowej odbywały się na targu nowojorskim. Z uwagi, iż amerykański sekretarz skarbu Shaw oświadczył, iż skarbu państwa nie przyjdzie z gotówką pomocą spekulacji, lecz jedynie tylko prawdziwemu handlowi, stopa procentowa wynosiła tam we wrześniu i w październiku do 25 od sta! Dzięki interwencji królów finansowych, zniżyła się ona później do 10 i 4 od sta. W ostatnich dniach grudnia dla likwidacji interesów żądano tam jednak za gotówkę 110 procent!

Najpożądanejszym w ubiegłym roku objawem podniesienia przemysłu był fakt, iż banki austriackie, naśladowując finansowe instytucje w Niemczech, dały ogromne kapitały do rozporządzenia przemysłowi. Fuzye zakładów fabrycznych i utworzenie z nich towarzystw o wielkim kapitale akcyjnym, były nieomal na porządku dziennym. Banki robiły to wprawdzie nie z patriotyzmu, lecz dla zysku a mianowicie nie dla zysku z grun-derstwa, lecz dla uchwycenia licznej klienteli. — niemniej faktem jest, iż przez ten napływ gotówki do przedsiębiorstw, przemysł austriacki otrzymał soki żywotne.

Konsumeya tytoniu. Według sprawozdania austriackiego Ministerstwa skarbu, monopol tytoniowy przyniósł w roku 1904 skarbowi austriackiemu koron 227,584,831, z czego pozostał czysty zysk w kwocie 154 milionów koron, o 6 milionów więcej, niż w r. 1903. Konsumeya tytoniu spadła o 4000 metrycznych cetnarów, co przypisać należy faktowi, że fajka coraz bardziej wychodzi z użycia. Natomiast konsumeya cygar i papierosów podniosła się znacznie. Największy odbiót miały papierosy „sporty”, których wypalono w r. 1904 jeden miliard i 681 milionów sztuk, co daje sumę 30 milionów koron. Papierosów „drama” sprzedano miliard i 276 milionów, wartości 11 milionów koron. — Z cygar wzrósł odbiót tak zwanych „Virginia”, natomiast zmniejszył się odbiót następujących cygar: „regalitas”, „trabuko”, „kuba” i „rositas”. Pomiędzy papierosami miały mniejszy odbiót papierosy: „sultan”, „hercegowina”, „nil”, „stambul”, „jenidger” i „virginia”. W roku 1875 wypadało na głowę: 49 cygar, 2 papierosy, 1143 gramów tytoniu, 113 gramów tabaki; w roku 1904 wypadało na głowę: 45 cygar, 140 papierosów, 943 gramów tytoniu i 46 gramów tabaki. Na monetę zamieniony rachunek wykazuje, że przed 30 laty każdy mieszkaniec Austrii płacił za wyroby tytoniowe 5 koron 62 halerce, obecnie płaci 8 korony 31 halercy. Konsumeya papierosów wzrosła w tym czasie 70 krotnie.

Ciągnięcie losów. Przy wczorajszym ciągnięciu losów Czerwonego Krzyża główna wygrana w kwocie 60,000 K. padła na s. 11,398 nr. 10. Po 1000 K. wygrały: s. 7280 nr. 29 i s. 89,601 nr. 27.

Kalendarzyk rybacki. W styczniu nie wolno łowić raka samca i samicy, natomiast wolno łowić wszystkie gatunki ryb.

Złowione ryby muszą mieć miarę przepisaną.

W dniu słonecznym o łagodniejszej temperaturze można między godziną 11 a 1 łapać na wędkę: lipienie, okonie, szczupaki, płotki, czerwionki i bieleń.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 24 do 31 grudnia 1906, bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). — Pszenica stara 8— do 8 15, nowa — do —, żyto stare 6— do 6 15, nowe — do —, jęczmień browarny 6 55 do 6 80, pastewny 6 10 do 6 40, owies stary 6 20 do 6 35, nowy —, do —, hreczka — do —, kukurudza zeszłoroczna — do —, kukurudza — do —, proso — do —, groch do gotowania 8 50 do 9 25, pastewny 6 80 do 7 25, soczewica — do —, fasola — do —, bobik stary 6 10 do 6 35, nowy — do —, wyka stara 7 30 do 7 75, nowa — do —, konieczyna czerwona 55— do 65—, biała 52 50 do 65—, szwedzka 60— do 75—, tymotka 22— do 28—, anyż rosyjski — do —, płaski — do —, kinnek — do —, rzepak zimowy stary 11 40 do 11 60, lnianka — do —, nasienie lniane 10 25 do 10 50, nasienie konopne 9— do 9 25, chmiel 45— do 65—, nowy — do —, kój — do —, nafta zwykła 18— do 19—, salonowa 20— do 21 50, wosk ziemny — do —, wszystko za 50 kilogramów, płótno — do —, skóry surowe — do —, spirytus 10,000 litr-procentowy gotowy kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 34 60 do 35 10, eks-kontyngentowany — do —.

OSTATNIA POCZTA.

Z Budapesztu donoszą: Wiadomość, iż Wekerle konferował z Kossuthem w sprawie kompromisu, jest nieprawdziwa.

Nowomianowany starszy żupan Kovacs przybył wczoraj wieczorem do Debreczyna. Jakkolwiek przybycie jego nie było urzędowo zapowiedziane, wiadomość o tem szybko rozszła się i na dworcu zebrał się wielki tłum, który wywlokł żupana z powozu i czynnie go znieważał. a następnie wsadził do przygotowanego karawanu i tak do miasta zawiozł. Ilekroć żupan usiłował zleźć z karawanu, bito go, aż wreszcie utracił przytomność. W pobliżu Kasy Oszczędności, wskutek interwencji kilku osób, zniesiono go z karawanu. Gdy tłum przybrał groźną postawę i wybito kilka szyb, wyruszyło wojsko. Żupan w stanie bezprzytomnym przeniesiony został do gmachu Kasy Oszczędności. Otrzymał kilka ran na głowie i ma kilka palców potłuczonych.

Dalsze depesze donoszą, że Kovacowi musiano odjąć dwa palce u ręki.

Zgłosił on swoją dymisyę. Stan jego jest poważny. Wciągu nocy przewiezono Kovacs do Budapesztu.

Nordd. Allg. Ztg. stwierdza, iż rząd niemiecki nie ma nic wspólnego z Niemcami, aresztowanymi w Tulonie za szpiegostwo.

W Auxerre, gdzie zasadzony w procesie antimilitarnym Hervé był profesorem gimnazjalnym, rozlepiono po ulicach plakaty, atakujące gwałtownie sędziów przysięgłych, z powodu wydania przez nich wyroku zasądającego. Policja plakaty te usunęła.

Agencja Havasa donosi z Tangeru, że sułtan zgodził się na propozycję Hiszpanii, by otwarcie konferencji marokańskiej w Algeiras odbyło się d. 16 b. m.

Angielski podsekretarz stanu dla kolonii wystosował do przywódcy syonistów w angielskich (t. zw. terytoryalistów) Zangwilla pismo, wyrażające sympatię dla projektu utworzenia kolonii żydowskiej w Afryce wschodniej. Chociaż projekt ten przedstawia wielkie trudności, to jednak jest nadzieja, że można go urzeczywistnić.

Wiadomość, jakoby sobranii bułgarskiemu przedłożyć miano ustawę w sprawie unii celnej serbsko-bułgarskiej, wywołała w Belgradzie wielkie wzburzenie, a prasa energicznie domaga się wyjaśnień. Prasa występuje przeciw tej unii, która, zdaniem jej, uniemożliwiłaby zawarcie traktatu handlowego z Austro-Węgrami, a wyszłaby tylko na korzyść Bułgarii.

Delegat serbski wyjechał do Wiednia z wyjaśnieniami swego rządu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 3 stycznia. (Tel. pryw.) Komitet Rady m. Krakowa uchwalił urządzać fachową ankietę w sprawie reorganizacji Muzeum przemysłowego. Do ankiety zaproszono między innymi p. Stesłowicza, sekretarza lwowskiej Izby handlowej.

Gmina Polwsie Zwierzynieckie pod Krakowem uchwaliła urządzać jatkę koniskie.

Wiedeń, 3 stycznia. P. Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł naczelnika kancelarii sądowej, Ferdynanda Eberla ze Lwowa do Sanoka, a naczelnika kancelarii sądowej Eustachego Wolańskiego, z Sanoka do Lwowa.

Poznań, 3 stycznia. (Tel. pryw.) Arcybiskup ks. Stablewski wydał list pasterski w sprawie niebezpieczeństw duchowych grożących młodzieży.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyi.

Poznań, 3 stycznia. (Tel. pryw.) Do *Dziennika Poznańskiego* donoszą z Warszawy: Szczególnie przesładowana jest gubernia plocka. Dokonano tam licznych aresztowań z powodu polszczenia urzędów gminnych. Reprezentacje gminne zaprotestowały przeciw aresztowaniu sędziów gminnych, oraz ławników.

Berlin, 3 stycznia. Prywatna wiadomość z Łodzi donosi, że agitatorzy zniewolili tych robotników, którzy wrócili do pracy, ażeby wydali się z fabryk. Strejk trwa dalej. Wczoraj zabito w Pabianicach sekretarza urzędu policyjnego strzałami rewolwerowymi. Sprawcy umknęli.

Petersburg, 3 stycznia. (Pel. Ag. tel.) W okolicy miasta Hapsal (miasta portowego w Estonii) od kilku dni panują wielkie zaburzenia. Przybyli rzekomo z Infant Estowie, którzy mienia się socyalistami, plondrują dwory, podpalają budynki dworskie. Wiele majątków jest zupełnie zniszczonych. Kilku właścicieli dóbr pojmano. Kozacy, piechota i 80 uzbrojonych właścicieli dóbr puściło się w pościg za złoczyńcami.

Petersburg, 3 stycznia. (P. A.) Podczas starcia z powstańcami w Liubotynie (gub. charkowska) wojsko strzelało do magazynu kolejowego, przyczem zapalił się wagon z materiałami wybuchowymi, powstał wielki pożar, który zniszczył jeszcze 39 wagonów.

Bachmut, 3 stycznia. Kozacy zdobyli stację Debalcewo. Połączenia kolejowego jeszcze nie przywrócono.

Komendant okręgu dońskiego oznajmnia, że powstanie pod Gertówką stłumiono, i zapowiada, że strejk kolejowy zostanie siłą zbrojną zgnieciony.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 stycznia 1906. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). (Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 679—, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 790—, Akcje Anglobanku 318 75, Akcje Unionbanku 566 50, Akcje Länderbanku 443—, Akcje Bankvereinu 568—, Akcje Bodeneredit 1096—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 552—, Akcje kolei państwowych 668—, Akcje kolei Południowej 122 25, Akcje kolei Elbethal 448 50, Akcje kolei Północnej 5750—, Akcje kolei czerniowieckiej 581—, Akcje Alpinu 531—, Akcje Rima Muranyi 529 25, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2600—, Akcje Fabryki Broni 555—, Akcje Tureckie tytoniowe 357—, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 696—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 96 20, Renta majowa 100 10, Austriacka Renta koronowa 100 20, Węgierska Renta koronowa 95 90, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 99 15, 4 pr. Listy Banku hipotecznego 98 65, 4 i pół pr. Listy Banku hipotecznego 100 80, 5 pr. Listy Banku hipotecznego 111 75, 4 pr. Listy Banku krajowego 99 25, 4 i pół pr. Listy Banku krajowego 101 60, 5 pr. komunalne obligacje Banku krajowego —, 4 pr. Galicyjskie oblig. propinacyjne 99 85, 4 pr. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 roku 99 35, 4 pr. pożyczka m. Lwowa 97—, Losy tureckie 148 25, Marki 117 60, Ruble 251 75.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Jedwab

Fabryka jedwabiu HENNEBERG, Zurych (Zürich).

Zlecenia z prowincyi załatwiamy
odwrotną pocztą bez doliczenia osobnej
prowizyi.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Piotra i Pawła l. 5, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. -- Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Biuro dzienników, Pasaż Haugmana 9

Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	100·10	100·30
styczeń-lipiec	100·10	100·30

Pož. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106:25	107:25
Pož. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99:20	100:20

Łosy miasta Krakowa 20 zł	—	—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł	—	—
Palfy 40 zł. m. k.	176—	180—

20-marukowka	23-53	23-60
Rosyjski polimperyat	—	—
Niem. banknoty za 100 marek .	117-57 ¹ / ₂	117 75
Włoskie banknoty za 100 lir. .	95-65	95 85
Ruble	2-52 ³ / ₄	2-53 ¹ / ₂

Najniższa cena wynosi 1005 kor. 70

bluże Nr. 4 w Bolechowie, pętyca i cały

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

L. cz. E. 1145 5 (3)

(17)

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Dolinie, zastąpionej przez adw. dr. Dobrowolskiego w Dolinie, odbędzie się dnia 13. stycznia 1906 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Bolechowie, licytacja realności obj. wyk. hip. 413 ks. gr. gm. kat. Mitwica. Nieruchomość mająca być wystawiona na licytację jest oceniona na 2110 kor.

Najniższa cena wynosi 1406 kor. 67 hal., penięż tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, dnia 6. grudnia 1905.

L. cz. E. 6125 (5)

(10292)

Dnia 18. stycznia 1906 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 4. licytacja realności whl. 39 ks. gr. gm. kat. Ustrzyki dolne, wraz z domem piętrowym murowanym i budynkami jako przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 32191 kor.

Najniższa zaś oferta wynosi 16095 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki dolne, dnia 16. grudnia 1905.

L. cz. E. 1177/5 (4)

(26)

Na żądanie Efraima Neumana, odbędzie się dnia 15. stycznia 1906 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. licytacja realności whl. 332 gm. kat. Tuczno.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 240 kor.

Najniższa cena wynosi 160 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przemyslański, dnia 10. grudnia 1905.

L. cz. E. 9245 (5)

(10239)

Na żądanie Stanisława Wielgosa w Bukowsku, odbędzie się dnia 18. stycznia 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze O. II., licytacja 1) 4/6 z 3/5 i 4/6 z 1/3 z 15 części realności objętej whl. 410 ks. gr. gm. Bukowsko i 2) 4/6 części realności whl. 341 ks. gr. tejże gminy, stanowiących gospodarstwo rolne.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad 1) na 338 kor. 89 hal., ad 2) na 296 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 225 kor. 92 hal., ad 2) 197 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości

dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze O. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bukowsko, dnia 3. grudnia 1905.

L. cz. E. 11955 (8)

(10246)

W sprawie egzekucyjnej Spiridyona i Anny Sułymów przeciw Warwarze Sułyma zam. Kondrat, wszystkim w Winogradzie, o zniesienie współwłasności, odbędzie się dnia 16. stycznia 1906 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Ottynie licytacja realności whl. 551 ks. gr. gm. Winograd objętej, Spiridyona Sułymy w 24 częściach, Anny z Iwoniuksów Sułymy w 14 części i Warwary Sułyma zam. Kondrat w 1/4 części własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1707 kor.

Najniższa cena, która oraz stanowi cenę wywołania, wynosi 1200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wierzycielom, których prawa zabezpieczone są na sprzedaż się mającej realności, pozostają ich prawa zastawu zastrzeżone bez względu na wysokość najwyższej oferty.

Cena kupna, o ile nie zostaje policzona na długi i ciężary hipoteczne, ma być złożoną do sądu w gotówce najdalej w miesiąc po prawomocności przybicia targu.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Tytułem kosztów rozprawy nad warunkami licytacyjnymi przynajmniej się popierającym wierzycielom kwotę 3 kor. 98 hal., z której 1/4 część t. j. 1 kor., winna im zwrócić zobowiązana Warwara Sułyma zam. Kondrat.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, dnia 5. grudnia 1905.

L. 223S.

(10232 1—3)

Ogłoszenie licytacji.

Urząd gminny miasta Chodorowa rozpisuje niniejszem na dzień 24. stycznia 1906 licytację za pomocą ofert celem oddania w przedsiębiorstwo budowę rzeźni miejskiej i budynku gminnego.

Reflektujący na podjęcie tej budowy zechcą się zgłosić w urzędzie gminnym w godzinach urzędowych między 9 a 12 przed południem celem przejrzania planów i kosztorysów a do ofert dołączyć 10% od ceny jako wadium.

Cena kosztorysu wedle uchwały Rady gminnej wynosi na rzeźnię 12.000 kor., na dom gminny 8000 kor.

Chodorów, 29. grudnia 1905.
Burmistrz.

L. cz. E. I. 2537,5 (6)

(54 1—3)

Na żądanie przemysłowego Stowarzyszenia zaliczkowego i oszczędności w Kołomyi, odbędzie się dnia 15. stycznia 1906 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20 w Kołomyi, licytacja realności obj. whl. 716 ks. gr. dla V. dz. m. Kołomyi, Rebeki Fränkel własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona razem z przynależnościami na 36.693 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 18.346 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, 9. grudnia 1905.

L. cz. E. 12265 (4)

(18)

Na żądanie powiatowej Kasy Oszczędności w Dolinie, zastąpionej przez pełnomocnika adw. dr. Dobrowolskiego, odbędzie się dnia 13. stycznia 1906 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Bolechowie, licytacja połowy realności lwh. 559, całej realności lwh. 561, 1/2 realności lwh. 37, całej realności lwh. 38, 1/10 części realności lwh. 310 ks. gr. gm. kat. Wołoska wieś, dłużników własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione a mianowicie połowa realności lwh. 559 na 500 kor., cała realność lwh. 561 na 800 kor., połowa realności lwh. 37 na 280 kor., cała realność lwh. 38 na 400 kor., czyli razem na 2170 kor.

Najniższa cena wynosi powyżej wymienionych realności a to: połowy realności lwh. 559 1/3 części ceny szacunkowej t. j. 233 kor. 33 hal., całej realności lwh. 561 1/3 części ceny szacunkowej t. j. 533 kor. 33 hal., połowy realności lwh. 37 1/3 części ceny szacunkowej t. j. 186 kor. 66 hal., całej realności lwh. 38 1/3 części ceny szacunkowej t. j. 266 kor. 67 hal., 1/10 części realności lwh. 310 1/3 części ceny szacunkowej t. j. 126 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, dnia 6. grudnia 1905.

Upadłości.

L. cz. S. 3/5 (T)

[10186 3—3]

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Przemyslu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Baracha Raucha niezarejestrowanego kupca gotowych ubrań męskich w Przemyslu.

Komisarzem konkursowym mianuje się k. radę sądu krajowego wyższego Lwa Szechowicza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Kormosza w Przemyslu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 10. stycznia 1906 o godz. 9 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 16 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do końca lutego 1906 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 19. marca 1906 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniebają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe

przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczonych na podstawie formalnego projektu rozdziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Przemyslu lub w pobliżu Przemysłu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, 26. grudnia 1905.

L. cz. S. 3/5 (46)

(9 2—3)

W konkursie Izraela Fromma, Emila recte Michała Fromma i Fischla Deligtischea celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 20. stycznia 1906, wyznacza się audyencyę na dzień 26. stycznia 1906 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Stryju w biurze Nr. 133.

Stryj, dnia 24. listopada 1905.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 195 (1)

(40 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie, zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Oskara Łoznińskiego we Lwowie, przy ul. Poniatowskiego 1. 12.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę sądu krajowego Garfeina, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Emila Parnasa we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 10. stycznia 1906, godz. 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 13, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo najdalej do dnia 30. stycznia 1906 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 5. lutego 1906 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniebają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym, służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie, lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd kraj. cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 29. grudnia 1905.

Konkurs.

L. 12129/05

[10205 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 16. grudnia 1905 rozpisuje się konkurs na posadę inspektora policji miejskiej w Drohobyczu z płacą roczną w kwocie 2000 kor., dodatkiem czynnej służby w kwocie 400 koron i 4 dodatkami pięcioletnimi po 300 koron.

Posada ta nadana zostanie pro-
wizorycznie, poczem po roku niena-
gannej i zadowalniającej służby może
być nadana stale.

Kandydaci winni wykazać, że po-
siadają kwalifikację przepisana rozpo-
rządzeniem Wydziału krajowego z dnia
29. maja 1891 Nr. 67 dz. u. k., że
nie przekroczyli 35 roku życia, że ich
zachowanie dotychczasowe było nie-
nagane i że władają biegle językiem
polskim, ruskim i niemieckim.

Podania zaopatrzone świadectwa-
mi stwierdzającymi powyższe wymogi
t j. świadectwem ze złożonego egza-
minu na inspektora policyi dla 30
miast lub egzaminu na komendanta
posterunków żandarmerji, metryką chrztu,
świadectwem moralności, świadectwem
zdrowia i świadectwami dotychcza-
sowego zajęcia, należy wnieść w termi-
nie do 16. stycznia 1906 r. włącznie
do Magistratu miasta.

Kandydaci, którzy zajmują posadę
inspektora policyi lub takową zajmo-
wali, zastrzeżone mają pierwszeństwo

Drohobycz, d. 19. grudnia 1905.

Magistrat.

L. cz. Prez. 24677 (10207 3—3)

Konkurs.

Odnosnie do konkursu w Nrze. 297
„Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, oznajmia
się, że konkurs na posadę starszego oficjała
kancelaryjnego przy c. k. sądzie krajowym
we Lwowie ewentualnie na prowadzącego
księgi gruntowe z dniem 20. stycznia 1906
upływa.

Prezydium c. k. wyższego Sądu kraj.

Lwów, dnia 27. grudnia 1905.

L. 14223/5 (10208 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej przy
sądzie powiatowym w

- 1) Wiśnicz;
- 2) Gorlicach;
- 3) Jordanowie

posady adjunkta sądowego, rozpisuje się
konkurs z terminem do dnia 18. stycznia
1906 r.

Podania o powyższe lub przy innych
sądach opróżnić się mogące posady adjun-
któw sądowych wnieść należy w przepisanej
drodce służbowej do Prezydium sądu
ad 1) krajowego w Krakowie;
ad 2) obwodowego w Jasie;
ad 3) obwodowego w Wadowicach.

Prezydium sądu wyższego.

Kraków, 27. grudnia 1905.

L. cz. 4395 (2 1—2)

Konkurs.

Wadowicki Wydział powiatowy ogła-
sza konkurs na posadę lekarza okręgowego
z siedzibą w Kalwarii Zebrzydowskiej
z roczną płacą 1000 kor. i ryczałtem na
objazdy w kwocie 700 kor.

Ubiegający się o powyższą posadę
prócz dostatecznej fizycznej zdolności winni
wykazać, że posiadają następujące warunki:
1) prawo obywatelstwa austriackiego;
2) dyplom doktora medycyny upra-
wniający do wykonywania praktyki lekar-
skiej;

3) praktykę najmniej dwuletnią w za-
wodzie lekarskim.

Do okręgu sanitarnego w Kalwarii
Zebrzydowskiej należą następujące gminy
i obszary dworskie: Barwałd średni, Barwałd
górny, Brody ze Solezą, Bugaj, Kalwaria
Zebrzydowska, Leńcze, Podolany, Stanisław
górny, Stanisław dolny, Wysoka, Zebrzydo-
wice, Benczyn, Brzezinka ad Kopytówka,
Paszkówka z Pobiedrem, Sosnowice i Wielkie
drogi z Trzebolem.

Prawa i obowiązki lekarza okręgowego
określa dokładnie ustawa z dnia 2. lutego
1891 Nr. 17 dz. u. kraj.

Podania należy wnieść do Wydziału
powiatowego w terminie do 31. stycznia
1906 r.

Wadowice, dnia 29. grudnia 1905.

Z Wydziału powiatowego.

Prezes: Sekretarz:

Przeclaw Sławiński. Jan Stopeżyński.

L. 1223 (1 1—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy Pilźnieński ogłasza
konkurs na posadę lekarza okręgowego z sie-
dzibą w Jodłowej od 1. maja 1906. Płaca
roczna 1000 kor. z funduszu powiatowego,
a 500 kor. z funduszu gminnego. Koszta
objazdów pokrywa Wydział krajowy roczną
dotacją w kwocie 600 kor.

Okręg obejmuje 10 gmin.
Obowiązki i alegaty podania określa
ustawa z 2. lutego 1891 dz. ust. kraj.
Nr. 17.

Prócz tego będzie lekarz okręgowy obo-
wiązany utrzymywać aptekę domową i wy-
konywać bezpłatnie oględziny bydła.

Termin do wnoszenia podań upływa
z dniem 1. kwietnia 1906.

Vice-Prezes: Mikołaj Rey.

L. cz. Prez. 565,6 (5) (25 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Łopatynie
przyjmie zaraz rutynowanego dyetaryusza
za dziennym wynagrodzeniem 2 kor. 20 hal.
Kandydaci z egzaminem kancelaryjnym mają
pierwszeństwo.

Naczelnictwo.

Łopatyn, 30. grudnia 1905.

L. 156.069/II. (71 1—3)

Konkurs.

Na posady ekspedjentów przy c. k.
urzędzie pocztowym:

1) W Zielonkach z poborami 3 klasy,
4 stopnia i ryczałtem 504 kor. rocznie na
służącego i

2) w Czarnej obok Ustrzyk z pobora-
mi 3 klasy, 4 stopnia i ryczałtem 252 kor.
rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do
12. stycznia 1906 do c. k. Dyrekcji poczt
i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów
dla Galicji.

Lwów, dnia 30. grudnia 1905.

L. 4/06. (47 1—3)

Konkurs.

Gmina Bursztyn rozpisuje konkurs ce-
lem obsadzenia posady weterynarza miej-
skiego z płacą roczną 800 kor.

Ubiegający się kandydaci mają wnieść
podania z odnośnymi świadectwami na ręce
Zwierzchności gminnej w Bursztynie do 20.
stycznia b. r.

Bursztyn, dnia 2. stycznia 1906.

Wyroki prasowe.

Ч. Пр. 145,5 (2) (42)

Оголошення.

В Імені Їго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ кар-
них у Львові примив на підставі §§ 489
і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст
артикулу уміщеного в числі 1 часописи:
„Свобода“ з дня 28. грудня 1905 під на-
писом: „Кілька слів від руского робочого
народу нашому цісарському урядови під
розвагу“ містить в собі знамена провини
в § 302 з. к. і проту усуправедливлена
єсть заряджена через ц. к. Прокуратора
державного конфіскака сеї ч. списки.

В наслідок того рішення зборонене
єсть дальше ширене того артикулу а за-
браний наклад має бути знищений.

Львів, дня 31. грудня 1905.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. IV. 1655 (7) (10247 2—3)

Przeciw Leonowi Stawowiaka, którego
miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony zo-
stał do c. k. sądu powiatowego w Podwo-
łoczyskach przez Kaziera Streusanda pozew
o 549 M. 90 fen.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-
dyencję na dzień 30. grudnia 1905.

Celem strzeżenia praw Leona Stawo-
wiaka, ustanawia się p. adw. dr. Gromni-
ckiego w Podwołoczyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-
wyższego w rzecznej sprawie na jego koszt
i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się
nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 28. listopada 1905.

L. 166.542.

Obwieszczenie.

W części LXVII. dziennika ustaw pań-
stwa z 10. listopada 1905 Nr. 163 i 164
ogłoszono ustawę z 7. września 1905 o za-
pobieganiu i tępieniu pomoru (zarazy) świń
wraz z rozporządzeniem wykonawczym z 6.
listopada 1905.

Ustawa ta obowiązuje od dnia 18. listo-
pada b. r. i znosi rozporządzenia cesarskie
z 2. maja 1899 Dz. u. p. Nr. 81 i z 15.
września 1900 Dz. u. p. Nr. 154, tudzież
rozporządzenia ministeryalne z 6. maja 1899
Dz. u. p. Nr. 82 i z 18. września 1900 Dz.
u. p. Nr. 115.

Postanowienia nowej ustawy, w prze-
ciwstawieniu do przepisów dotychczas obo-
wiązujących, zmierzają przedewszystkiem do
tego, aby w celu zapobiegania i tępienia po-
muru (zarazy) świń stosowano głównie śro-

dki policyjno-weterynaryjne, polegające na
odosobnieniu zwierząt zdrowych od chorych
i zamknięciu zagrod, względnie całej miej-
scowości lub jej części aż do czasu urzęd-
owego uznania zarazy za wygaskłą, unikając
zamykania większych przestrzeni niż to jest
koniecznym dla osiągnięcia zamierzonego
celu.

Natomiast wybijanie świń z urzędu ce-
lem tłumienia pomoru (zarazy) trzody chle-
wnej ma być stosowane w przyszłości tylko
w stopniu ograniczonym w wypadkach, w
których wedle okoliczności można przyjąć,
że przez usunięcie sztuk chorych, podejrz-
anych o zarazę i o zarażenie się da się osią-
gnąć szybkie stłumienie zarazy a zarządze-
nie tego środka zależeć będzie w każdym
wypadku od decyzji Władzy administracyj-
nej krajowej, względnie c. k. Ministerstwa
spraw wewnętrznych.

Przeciw rozporządzeniu Władzy admi-
nistracyjnej krajowej, którem zarządzono
wybicie świń z urzędu celem tłumienia po-
muru, nie ma odwołania (rekursu).

W razie zamknięcia całej miejscowości
lub jej części dozwolone są następujące uła-
twienia obrotu:

a) Świnie zdrowe z zagrod zamknię-
tych, w których nie ma zwierząt chorych
na pomór, podejrzanych o zarazę i o zara-
żenie się mogą być wyprowadzane celem
poddania rzezi w ciągu dni 8-miu do istnie-
jących w kraju odpowiednio urządzonych
rzeźni publicznych bez specjalnego pozwo-
lenia władzy a tylko za certyfikatem według
wzoru „A“ do rozporządzenia wykonawcze-
go, wydanym (zamiast paszportu bydlęcego)
przez naczelnika gminy (przełożonego ob-
dworskiego) i zaopatrzonym klauzulą wete-
rynarza co do niepodejrzanego stanu zdro-
wia zwierząt bezpośrednio przed opuszcze-
niem zagrody.

b) Świnie wymienione pod a) mogą
być także wywożone na rzeź do innych miej-
scowości w kraju (w których nie ma odpo-
wiednio urządzonych rzeźni publicznych),
jednak tylko za pozwoleniem władzy admi-
nistracyjnej powiatowej i pod warunkiem,
że będą wybite w ciągu dni 3-eh. Również
może rzeczona władza pozwolić na wywóz
świń podejrzanych o zarażenie się pomorem
celem poddania rzezi w rzeźniach publi-
cznych.

Do transportowania świń wymienionych
pod a) i b) należy w regule używać kolei
żelaznej; tam gdzie nie ma kolei, świnie
mają być przewożone wozami pod konwo-
jem policyi miejscowej.

Wozy kolejowe z takimi zwierzętami
oznaczyć należy napisem „zwierzęta podej-
rzane o zarazę“ (Seuchenverdächtige Tiere).

Terminy wyżej wymienione rozpozcy-
niają się z dniem nadejścia transportu do
miejsc przeznaczenia.

Wykaz rzeźni publicznych, o których
mowa pod a) będzie ogłoszony później.

Świnie chore na pomór, podejrzane o
chorobę, jakoteż podejrzane o zarażenie się,
jeżeli właściciel zechce je zabić, mogą być
poddane rzezi tylko za pozwoleniem polity-
cznej władzy powiatowej i mają być badane
tak przed jak i po rzezi przez weterynarza.

Mięso ze zwierząt uznanych po zabi-
ciu za dotknięte pomorem, nie ma być,
jak dotychczas, bezwarunkowo niszczone,
lecz można je w myśl postanowień § 7 roz-
porządzenia wykonawczego dopuścić pod pe-
wnymi warunkami do konsumpcji na pod-
stawie orzeczenia weterynarza.

Za nierogacizną wybitą z urzędu
dla tłumienia pomoru a następnie uznaną
za wolną od tej zarazy skarb państwa
wypłacać będzie właścicielom, którzy wcze-
śnie donieśli o wybuchu zarazy lub jej po-
dejrzaniu oraz zastosowali się do postano-
wień w ustawie zawartych o odszkodowanie
według następującej normy:

1) za świnie rzeźne (tuczne, mięsne)
otrzymają właściciele — stosownie do wagi za-
bitych zwierząt razem z płucami, sercem,
przeponą, wątroba, nerkami, tłuszczem ko-
łonerkowym i krezkowym — odszkodowanie,
które wynosić będzie za każdy kilogram
95% ceny, jaką oznaczy c. k. Namiestni-
ctwo co miesiąc na podstawie przeciętnych
cen targowych, notowanych w poprzednim
miesiącu w król. stoł. mieście Lwowie za
bite świnie rozmaitych kategorii;

2) za świnie użytkowe wypłacać się
będzie pełne odszkodowanie wymierzone
według wagi żywej zwierząt na podstawie
taryfy wartościowej, ustanowionej co kwar-
tał za 1 kilogram przez c. k. Namiestnictwo
w porozumieniu z towarzystwami gospodar-
skimi z uwzględnieniem wieku, rasy i in-
nych właściwości wpływających na cenę;

3) za świnie hodowlane przyznawane
będzie właścicielom odszkodowanie obliczo-
ne według zasady pod 2) z doliczeniem
25%.

Za świnie wybite z urzędu celem
tłumienia pomoru a po zabicu uznane
za dotknięte pomorem otrzymają wła-
ściciele, którzy uczynili zadość obowiązowi
doniesienia i zastosowali się do postanowień
w ustawie zawartych — odszkodowanie ze
skarbu państwa w wysokości połowy kwoty

obliczonej stosownie do kategorii świń w
sposób wyżej podany.

Klasyfikację świń na kategorie zwie-
rząt rzeźnych, użytkowych i hodowlanych
przeprowadza komisja pomorowa.

Jeżeli właściciel zaniedbał donieść o
wybuchu lub o podejrzeniu pomoru (zarazy)
świń, albo on sam, jego zastępca lub za-
rządca stał się winnym zawleczenia tej za-
razy, wreszcie gdy zarazę zawleczono ze
świniami wprowadzonymi z kraju w którym
ustawa ta nie obowiązuje, skarb państwa,
wraz z wybitą świń, wypłacać będzie tylko
resztę z kwoty uzyskanej ze sprzedaży za-
bitych sztuk po odtrąceniu kosztów wynikłych
z powodu czynności urzędowych.

Jeżeli zaś między nierogacizną wybitą
z powodu zarazy znajdować się będzie cho-
ciażby tylko jedna sztuka sprowadzona z za-
granicznych ominięciem istniejących przepisów,
wówczas ten, który się dopuścił przemyślenia
lub był przy tym pomocnym, traci prawo
do jakiegokolwiek wynagrodzenia za wybite
z urzędu świnie.

Zamiast odszkodowania, może komisja
pomorowa pozwolić właścicielowi, na jego
prośbę, na zużytkowanie świń wybitych
z urzędu lub części tychże — o ile je uzna-
no za przydatne do spożycia względnie do
przeróbki technicznej — jeżeli to odbędzie
się według przepisu a dla skarbu państwa —
prócz kosztów urzędowej interwencji wete-
rynarskiej i desinfekcji — nie wynkną dal-
sze wydatki.

Komisja pomorowa jest także upowa-
żniona w wypadkach uwzględnienia godnych
udzielić właścicielowi z kwoty uzyskanej ze
sprzedaży świń zaliczki na rachunek od-
szkodowania, jeżeli jej zdaniem pretensya
właściciela jest niewątpliwie uzasadniona.

Gdy zajdzie potrzeba zabicia świń z
urzędu celem stwierdzenia istoty choroby,
ma ono być dokonane na podstawie § 19
ustawy z 29. lutego 1880 Dz. u. p. Nr. 35
po poprzednim oszacowaniu a wartość sza-
cunkowa stanowić będzie odszkodowanie za
zabite zwierzę (§ 37 przytoczonej ustawy).

O przyznaniu lub odmówieniu odszko-
dowania za świnie wybite z urzędu celem
tłumienia pomoru orzeka w I. instancji po-
lityczna władza krajowa z pozostawieniem
wolności odwołania się do c. k. Ministerstwa
spraw wewnętrznych.

Wydatki na desinfekcję i znaczenie
świń ponosi skarb państwa; roboty ręczne
i ciągle w celach desinfekcji wykonać ma
strona bez pretensji do zapłaty za tę czyn-
ność.

Do świń znajdujących się w rzeźniach,
zakładach rzeźniarskich, na targach na zwie-
rzęta rzeźne lub też w drodze do rzeźni
mają zastosowania postanowienia c. k. ustawy
z 29. lutego 1880 Dz. u. p. Nr. 35, o
świadczeniach ze strony właścicieli państwa
za takie świnie, jeżeli zostaną wybite z urzę-
du, nie będzie wypłacane żadne odszko-
dowanie.

Zwraca się także uwagę, że niezasto-
sowanie się do postanowień ustawy narazić
może właściciela nie tylko na częściową lub
całkowitą utratę prawa do odszkodowania
lecz także na karę pieniężną od 10 do 200
kor., względnie areszt od 24 godzin do 20
dni.

W końcu nadmieniamy, że według
reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wew-
ntrnych z 10. listopada 1905 l. 44.505 do
komisji pomorowej utworzonej po myśli
§ 18 ustawy o chorobach stadnych z 29.
lutego 1880 Dz. u. p. Nr. 35, może gmina
wysłać prócz naczelnika gminy jeszcze 2
mężów zaufania, których wybrać ma rada
gminna na czas trwania kadencji z pośród
mieszkańców gminy trudniących się rolni-
ctwem.

Niejawienie się mężów zaufania do ko-
misji, mimo zawiadomienia, nie wstrzymuje
czynności urzędowych komisji.

Co się podaje do powszechnej wiado-
mości.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 31. grudnia 1905.

L. Nr. I. 725 5 (5) (10272 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnowie, za-
wiadamia, iż w sprawie oszacowania grun-
tów wywłaszczonych pod budowę kolei lokal-
nej Tarnów Szeżucin, ustanowiono dla pozo-
stających w Ameryce Nikodema Skrabacza,
Michała Cicha i Tekli Cich, kuratorem dla
pierwszego Pawła Skrabacza, dla drugiego
Jakoba Podrazę, dla trzeciej Jędrzeja Skra-
bacza, wszystkich z Łęgu ad Partyni, zaś
dla wszystkich innych osób, którymiby jakie-
kolwiek uchwały sądowe w tej sprawie wy-
dać się mające z jakiegokolwiek bądź powo-
du doreczono być nie mogły, ustanawia się
kuratorem dr. Hermana Mützę, adwokata w
Tarnowie, i że interesowani w tej sprawie
winni kuratorom swym udzielić informacji,
lub też innego pełnomocnika sobie zama-
nować.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 16. listopada 1905.

L. Prez. 2485 (18 P.5) (10212 1-3)
Jego Ekscelencya Prezydent wyższego sądu krajowego zamianował po myśli § 301 p. k. dla pierwszej dnia 26. lutego 1906 o godz. 9 rano rozpoczynającej się kadencji sądu przysięgłych, Radcę dworu jako Prezydenta tutejszego Trybunału Spławskiego przewodniczącym, jego zastępcami: wiceprezydenta Królikowskiego, Radcę wyższego sądu krajowego dr. Mandybura i Radców sądu krajowego Praczyńskiego, Gładyszowskiego, Haszczyca i Hessego.
 Przemysł, dnia 22. grudnia 1905.

L. Prez. 24018 (10229 1-3)
O b w i e s z c z e n i e.
 C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że pan Teofil Witosławski, c. k. notaryusz w Borszczowie wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 13. listopada 1905 l. 24641/5 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza we Lwowie z dniem 30. grudnia 1905 z urzędowania w Borszczowie ustępuje a dnia 2. stycznia 1906 urzędowanie we Lwowie obejmuje.
 Lwów, dnia 19. grudnia 1905.

(10228 1-3)
O b w i e s z c z e n i e.
 P. dr. Klemens Sokal, adwokat krajowy we Lwowie zamianowany został generalnym substytutem zmarłego dnia 15. grudnia 1905 we Lwowie adwokata dr. Jakóba Raabego.
 Z Wydziału Izby Adwokatów.
 Lwów, dnia 16. grudnia 1905.

(10227 1-3)
O b w i e s z c z e n i e.
 Pan Karol Czernecki, em. c. k. Radca sądowy wpisany został z dniem 16. grudnia 1905 na listę adwokatów z siedzibą Szczerca.
 Z Wydziału Izby Adwokatów.
 Lwów, dnia 16. grudnia 1905.

L. 16.580/pr. (39 1-3)
O b w i e s z c z e n i e.
 Na mocy § 15 ordynacji wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie żółkiewskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich, na 7. lutego dla grupy gmin miejskich na 8. lutego, dla grupy większych posiadłości na 14. lutego 1906 roku.
 Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).
 Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.
 Do Rady powiatowej w powiecie żółkiewskim wybierają:
 grupa większych posiadłości siedmiu (7) członków;
 grupa miast i miasteczek siedmiu (7) członków;
 grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.
 Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
 Lwów, dnia 28. grudnia 1905.

L. 6842 (10254 1-3)
O g ł o s z e n i e.
 W myśl § 30 ustawy o Reprezentacji powiatowej zawiadamia się, iż od dnia 31. grudnia b. r. mogą strony interesowane przeglądać w godzinach urzędowych, w biurze Wydziału powiatowego, budżet powiatowy na rok 1906 i zamknięcia rachunków oraz inwentarz powiatu za rok 1905.
 Brzesko, dnia 31. grudnia 1905.
 Sekretarz: Prezes Rady powiat.:
 Dr. Baltaziński. Jan Götz-Okocimski.

L. cz. Prez. 22864 (10253 1-3)
O b w i e s z c z e n i e.
 C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Aleksander Dziedzicki reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 17. lipca 1905 l. 12633/5 notaryuszem w Wojnikowie zamianowany, złożony dnia 12. grudnia 1905 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.
 Lwów, dnia 26. grudnia 1905.

L. cz. Cz. 20805 (1) (35)
 Przeciw nieobecnemu Józefowi Mucha wniosł Markus Bloch przez adwokata dra Apfelbauma skargę o 220 kor.
 Na podstawie tej skargi wydano weksłowy nakaz zapłaty z 22. grudnia 1905 Cz. 20805 (1).
 Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Fischler w

Tarnowie, będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
 Tarnów, 22. grudnia 1905.

L. cz. C. II. 5705 (1) (36)
 Przeciw nieobjętej masie spadkowej po bp. Judzie Korn wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Delatynie przez Surę Beilę Korn pozew o uznanie własności pgr. 1356/2 Osław czarny.
 Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 19. stycznia 1906 godzina 9 rano, biuro Nr. 17.
 Celem strzeżenia praw powyższej masy, ustanawia się pana dra Berlesteina, adwokata w Delatynie, kuratorem.
 Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę w rzeczonych sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki nie zostanie objęta.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Delatyn, dnia 11. grudnia 1905.

L. cz. Cz. 22865 (1) (11)
 Przeciw panu Mendlowi Fiderer, przedtem w Tlustem zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Sarę Schechner pozew o 350 kor. zpn.
 Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia z dnia 14. grudnia 1905 do l. cz. Cz. 22865 (1).
 Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Mendla Fiderera, ustanawia się pana adwokata dra Schmidta w Tarnopolu kuratorem.
 Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
 Tarnopol, dnia 14. grudnia 1905.

L. 3031 (10259)
O g ł o s z e n i e.
 Po myśli § 30 ustawy o Reprezentacji powiatowej podajemy do powszechnej wiadomości, że budżety powiatowe na rok 1906, a mianowicie:
 Budżet administracyjny, dróg powiatowych, dróg gminnych i publicznych dojazdów kolejowych wyłożone zostały w kancelaryi Wydziału powiatowego przez dni 14 do publicznego przejrzania przez opodatkowanych.
 Z Wydziału Rady powiatowej.
 Borszczów, dnia 29. grudnia 1905.
 Prezes: Borkowski.

Spadki.

L. cz. A. 4515 (5) (10197 1-3)
 C. k. sąd powiatowy w Sokalu podaje do wiadomości, iż dnia 9. maja 1905, zmarła w Zubkowie Marya z Omelanów 1 v. Filas, 2 v. Szybel, 3 v. Haczala. Sąd nieznając miejsca pobytu Wasyla Filasa, wzywa go, by w ciągu roku jednego licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tymże sądzie i wniosł oświadczenie do spadku ustne lub pisemne. Inaczej bowiem spadek będzie przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem dr. Filipowskim, adw. ze Sokala dla niego ustanowionym.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Sokal, dnia 18. października 1905.

L. cz. A. XI. 2585 i A. 5592 (10281 1-3)
 Wzywa się nieznanego spadkobiercę Grzegorza Napurki vel Napurezyńskiego zmarłego dnia 31. marca 1905 w Zofii tudzież Maryana Borszczyńskiego zmarłego dnia 11. czerwca 1902 we Lwowie, by w przeciągu roku od daty tego edyktu, zgłosili się w sądzie tutejszym i oświadczyli się do spadku, gdyż w przeciwnym razie pominięci zostaną i spadek jako bezdziedziczny c. k. Skarbowi Państwa wydany zostanie.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
 Drohobycz, dnia 30. września 1905.

Firmy.

L. cz. firm. 5785. St. I. 266 (10262)
 Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm stowarzyszeń.
 Do rejestru Stowarzyszeń należy wciągnąć co następuje:
 Siedziba firmy: Kałusz.
 Brzmienie firmy: Towarzystwo zalickowe, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
 Zmiana całego statutu Stowarzyszenia

uchwalona 27. lipca 1905, który można w księdze allegatów przeglądać.
 Dzień wpisu 19. października 1905.
 C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.
 Stanisławów, 19. października 1905.

L. cz. Firm. 1427 stow. II. 188 (10257)
 Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
 Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
 Siedziba stowarzyszenia: Lwów.
 Brzmienie firmy: „Bank kredytowy i handlowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką”.
 Wykreślono firmę z rejestru dla stowarzyszeń po ukończeniu likwidacyi.
 Dzień wpisu 9. grudnia 1905.
 C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.
 Lwów, dnia 9. grudnia 1905.

L. cz. Firm. 882. Spół. III. 71 (10233)
 Wykreślenie firmy.
 Z rejestru firm spółkowych wykreślono:
 Siedziba firmy: Kraków.
 Brzmienie firmy: „Adam Armatys i Ska”.
 Przedmiot przedsiębiorstwa: handel i pracownia wyrobów futrzanych.
 Skutkiem śmierci spółnika Adama Armatysa.
 C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III.
 Kraków, dnia 12. grudnia 1905.

L. cz. Firm. 8/03 sp. II. 59 (8)
 Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.
 Do rejestru firm spółkowych wpisano co następuje:
 Siedziba firmy: Klimkówka.
 Brzmienie firmy: Fabryka nawozów St. Ostaszewski, Langsam i Weinberger.
 Wygaśnięcie wskutek odwołania udzielenego Salomonowi Katzowi i Józefowi Zehn-wirthowi zbiorowej prokury.
 Dzień wpisu 14. października 1905.
 C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.
 Sanok, dnia 8. października 1905.

Firm. 603/5. Stw. I. 510 (10263)
 Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
 Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
 Siedziba stowarzyszenia: Potok złoty.
 Brzmienie firmy: Stowarzyszenie zalickowe rzemieślników i rolników.
 1) Członkowie dyrekcji wystąpili Karol Robotycki, Mikołaj Jastrzębski, Antoni Pokorny, Antoni Kuźnierowicz.
 2) Członek dyrekcji wybrany ponownie Kajetan Krzywulicz.
 3) Członkowie dyrekcji nowo wybrani: Stefan Jastrzębski, Michał Cizierski, Marceł Nowicki, Franciszek Jastrzębski.
 Data wpisu 31. października 1905.
 C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.
 Stanisławów, 31. października 1905.

Doniesienia prywatne.

PRZYJACIEL DZIECI

PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE,
 NAUCE I ROZRYWCE MŁODZIEŻY PO-
 ŚWIĘCONE

PREMIUM na rok 1906

Bezpłatnie 12 tomów powieści

czyli książka co miesiąc.

Wszystkie tomy wychodzą w ozdobnej oprawie.

PRZYJACIEL DZIECI

w części literackiej zawiera: opowiadania historyczne i z podróży, powieści, wiersze komedijki, pogadanki naukowe, zadania różne, rebusy i t. p. Wszystko to w formie odpowiedniej dla umysłów młodocianych.

Redaktor JAN SKIWSKI.

PRENUMERATA WYNOŚI:

kwartalnie 4 kor. 80 hal., rocznie 19 kor. 20 hal.
 wraz z przesyłką pocztową.

Ekspedycja: Biuro dzienników Sokołowskiego
 Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Zaproszenie do przedpłaty na
 1906 r. Rok VI-ty.

NOWOŚCI MUZYCZNE

(dawniej „MELOMAN”)

Miesięcznik nutowy na fortepian z bezpłatnym dodatkiem literackim
 pod redakcją Zygmunta Noskowskiego.

Dział nutowy obejmuje wszystkie rodzaje twórczości muzycznej swoich i zagranicznych kompozytorów, to jest wyjątki z oper, utwory klasyczne, salonowe, do tańca i na 4 ręce.

Czasopismo daje rocznie 200 stron nut dużego formatu, wartości w handlu księgarskim przeszło rb. 25.

Program działu literackiego: artykuły muzyczno-pedagogiczne, sprawozdania ze sceny i estrady, biografie artystów, kronika muzyczna, ilustracje i odpowiedzi od redakcyi.

„NOWOŚCI MUZYCZNE”, przy współpracownictwie poważnych artystycznych, mają za główne zadanie: obok rozwoju twórczości **swojskiej muzyki, obronę interesów naszych muzyków na każdym polu ich działalności.**

PRENUMERATA WYNOŚI:

We Lwowie i na prowincyi z przesyłką pocztową: KWARTAŁNIE 4 koron, PÓŁROCZNIE 8 koron, ROCZNIE 16 koron. Numer pojedynczy 1 kor. 40 hal.

Biuro dzienników SOKOŁOWSKIEGO Lwów, Pasaż Hausmana 9.

DONIESIENIE!

Wobec swobody prasy i przyspieszonego tetna życia publicznego we wszystkich dziedzinach, okazała się potrzeba

powiększenia rozmiarów

„Tygodnika ilustrowanego“

zarówno co do objętości jak i zawartości pisma.

Nowością, którą „Tygodnik ilustrowany“ wprowadzi po raz pierwszy w 1906 zamiast dodatków popularnych, będzie

szereg obficie ilustrowanych albumowych zeszytów

w formie „Tygodnika ilustrowanego“ stanowiące niejako specjalne numery, poświęcone w treści swej i ilustracji najważniejszym kwestyom życia artystycznego, społecznego i politycznego bieżącej chwili.

Nie zaliczone od tego wydany: **Premium artystyczne**, kolorową reprodukcję obrazu artysty polskiego.

Odpowiednia organizacja działu korespondencyi oryginalnych, dawać będzie pełny obraz śledząc bieg wypadków na całym obszarze ziem polskich w kraju i zagranicą.

Rozszerzenie rozmiarów da nam możliwość nie tylko **rozszerzyć dział ilustracyjny**

zarówno w rzeczach artystycznych jak i w ilustracjach bieżącej chwili — ale pozwoli nam na omawianie wszystkich ważniejszych faktów życia społecznego, artystycznego i literackiego.

Dzięki temu każdy prenumerator „Tygodnika ilustrowanego“ otrzymywać będzie właściwie

dwa pisma:

jedno, poświęcone literaturze, sztuce i objawom życia społecznego **drugie** będące w słowie i ilustracji obrazem chwili bieżącej.

W Dziale Literackim niezależnie od powieści

WŁ. REYMONTA „LATO“

zamieścimy w ciągu 1906 roku

Powieści, Poezye i Nowele

I. Dąbrowskiego, E. Jeleńskiej, J. Kasprowieza, M. Konopnickiej, Or-Ota, Elizy Orzeszkowej, Bolesława Prusa, Wł. Reymonta, T. Rittnera, M. Rodziewiczówny, Hr. Sienkiewicza, A. Szymańskiego, Wł. Orkana, K. Tetmajera, G. Zapolskiej, iwn.

Dalej

STEFANA ŻEROMSKIEGO

„DZIEJE GRZECHU“

oraz

nowelę historyczną z ilustracjami W. KOSSAKA.

WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO

„OL-SO-NI-KISAŃ“ (TANCERKA OL-SO-NI).

Powieść z ostatniej rewolucji koreańskiej z ilustracjami.

Gustawa Daniłowskiego

powieść współczesną z życia młodzieży polskiej w Cesarstwie i Królestwie p. t.

„Jaskółka“

której druk rozpoczniemy od Nowego Roku 1906

Z zakresu

Studjów historycznych

bogato ilustrowane rozprawy i artykuły.

W dziale STUDYÓW SPOŁECZNYCH prace T. Czapelskiego, G. Dolluskiego, St. Gorskiego, Cz. Jakowskiego, St. Kozłowskiego, J. Okszy, Kaz. Rakowskiego.

Dział STUDYÓW LITERACKICH.

Nadto stałe **KRONIKI TYGODNIOWE** Bolesława Prusa.

W każdym numerze osobny arkusz dodatku powieściowego.

Bez względu na znaczne rozszerzenie „Tygodnika Ilustrowanego“, utrzymamy i nadal zaprowadzone dotychczas przy naszym piśmie

DODATKI KSIĄŻKOWE.

Tu jednak wprowadzimy pewną zmianę, zastosując się do licznych żądań czytelników. Z wielu stron zwracano nam uwagę, że dodatki książkowe tej objętości, jakie dawaliśmy dotychczas co miesiąc, w bibliotekach prywatnych nie cieszą się tem uznaniem, co poważny tom. Zwracano nam przy tem uwagę, że w stosunku do objętości swej książeczki te zbyt wiele wymagają oprawy (każdy tomik wymaga oddzielnej oprawy). Uważamy te uwagi za słuszne.

W roku 1906 zatem zorganizujemy dodatki w ten sposób, że zamiast dwunastu tomików, jakimi są dodatki dzisiaj, damy **cztery pokaźne tomy** (15 do 20 arkuszy każdy), które objętością swą i zawartością odpowiedzą mniej więcej tej samej normie, a odznaczać się będą tą zaletą, że i opraw w ten sposób będzie tylko 4 i tyleż ekspedycy, zamiast jak dotychczas dwunastu. Czytelnicy jednym słowem w czterech porcjach otrzymają to, co dotychczas otrzymywali w 12. Dodatki te obejmują **końcowe tomy dzieł H. Sienkiewicza** (nie objęte żadnem z dotychczasowych wydań zbiorowych), z Bibliografią oraz wyczerpującym życiorysem znakomitego pisarza, pióra Stefana Dembego.

Nadto zutilizujemy prawie do połowy cenę kompletów dzieł Sienkiewicza wydanych w latach poprzednich celem ułatwienia nowym prenumeratorem skompletowania sobie całości.

Prenumeratę ze Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:

Główna ekspedycja „Tygodnika Ilustrowanego“

we Lwowie, Pasaż Hausmanna 9.

(Biuro dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego)

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“

razem z 4 tomami dzieł Sienkiewicza, zeszytami albumowymi, dodatkiem powieściowym w arkuszach i premium kolorowym

we Lwowie:

Kwartalnie	6 kor. 80 hal.
Półrocznie	13 kor. 60 hal.
Rocznie	27 kor. 20 hal.

w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową:

Kwartalnie	7 kor. 20 hal.
Półrocznie	14 kor. 40 hal.
Rocznie	28 kor. 80 hal.

Pragnący otrzymać dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej ozdobnej płóciennnej oprawie, (z potrzebą Sienkiewicza na okładce), dopłacają: kwartalnie 60 hal., półrocznie 1 kor. 20 hal. rocznie 2 kor. 40 hal. — Należność tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Nowi prenumeratorowie nabywać mogą pierwsze 77 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych, za dopłatą 44 koron 40 hal. bez oprawy, zaś 7 koron za tomy w oprawie. Komplet ten nabywany może być w 7 seryach. Pierwszych 5 seryj po 12 tomów, 6-ta serya 13 tomów po 7 koron bez oprawy zaś po 12 koron w oprawie i 7 serya 4 tomy 2 korony 40 hal. bez oprawy a 4 koron w oprawie.

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ po 3 kor. 20 hal., na opakowanie okładki dołączyć należy 40 hal.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna Ekspedycja „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmanna 9.

Północno Niem. Lloyd,
(Norddeutscher Lloyd)
GENERALNA AGENTURA DLA GALICYI
we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.



Bezpośrednie połączenia przewozowe cesarskimi-pospiesznymi i pocztowymi parostatkami:

Do Stanów Zjednoczonych Ameryki:

(Nowego Yorku, Baltimore, Galveston)

Kanady; Brazylii; Argentyny (Buenos Aires).

Australii; Japonii; Chin etc.

Bilety kolejowe do każdej stacji Północ. Ameryki.

Karty okrężne do jazdy „Na około świata“.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży tak lądowych jak i morskich udziela i bilety sprzedaje:

Generalna Agentura Półn. niem. Lloyd we Lwowie,
Pasaż Hausmana 9.

TEATR ROZMAITOSCI DEPENDANCE BRISTOL.

Codziennie przedstawienie pierwszorzędných artystów.

Dwie sensacyjne komedye Program familijny. Początek o godz. w pół do 9.

Najlepsza marka
„CERES“
TŁUSZCZ do
POTRAW!

Znakomity do
pieczenia, smażenia i
gotowania.



Tygodnik Mód i Powieści

Pismo ilustrowane dla kobiet.

Nadechodzący rok 1906 rozpoczniemy w warunkach, umożliwiających pełny i szeroki rozwój piśmiennictwa polskiemu.

Pismo nasze oswobodzone z krępującego regulaminu, który każdy zwrot ku sprawom politycznym wykreślał jako nieobjęty programem wydawnictwa dla kobiet przeznaczonego, wejdzie na drogę właściwą, czyniąc zadość przeświadczeniu naszemu, że kobieta polska, która dzieło przechowania ducha narodowego niezapomniane

oddaje usługi, bez informacyi z dziedziny życia publicznego obejść się nie może.

Nie zapowiadamy też dzisiaj, jak to czyniliśmy corocznie, treści naszych na rok nadechodzący prac, które drukować zamierzamy. Oprócz działu beletrystycznego, który — tuszymy to sobie — zadowolili pragnienia i smak literacki czytelniczek naszych — powieść możemy to jedno, że przed nami przyszłość, która będzie źródłem i drogowskazem naszym.

Praktyczna część „Tygodnika“
nosi nazwę

„PORADNIK DLA KOBIET“

i obejmuje: Informacye z dziedziny higieny, wedle ostatnich zapytrań nauki, Dział pedagogiczny, Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego, Informacye dotyczące bieżącego zaopiarowania, popytu pracy dostępnej kobiecie wreszcie część kulinarną — gospodarską, prowadzoną przez Paulinę Szumlańską.

Redaktor: Jan Skiński.

Zaproszenie do przedpłaty na rok 1906

We Lwowie:
kwartalnie 3 kor.
półrocznie 6 kor.
rocznie 12 kor.

W Galicyi z przesyłką:
kwartalnie 3 kor. 60 hal.
półrocznie 7 kor. — hal.
rocznie 14 kor. — hal.

Numera okazowe i prospekta gratis.

Prenumeratę przyjmuje:

Ekspedycya „Tygodnika Mód i Powieści“

we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9

Stanisław Sokołowski.

Dział Literacki

oprócz powieści i nowel obejmuje Sprawozdania krytyczne z literatury własnej, Ruch umysłowy obcy, Artykuły w kwestyach społecznych, Krytyki teatralne i artystyczne, Korespondencye z głównych ognisk życia europejskiego, wreszcie Kroniki miesięczne.

Co miesiąc „Tygodnik“
pomieszcza

Wielki arkusz

z krojami i wzorami

robót kobiecych.

DZIAŁ MÓD

zawiera przeszło **2.000 rysunków rocznie**

przedstawiających wzory sukien, okryć i wogóle strojów kobiecych, w każdym numerze pomieszczamy ponadto

Kolorowaną rycinę Mód

Wszystkie ryciny otrzymujemy wprost z Paryża, skąd też stała korespondentka nasza przesyła raz na miesiąc pogadankę o strojach i modach sezonu.

Kilka razy do roku

Forma

z bibułki

wraz z wyczerpującym

objaśnieniem.

PROSIMY przed zakupem mebli, dywanów, portyer, firanek, chodników, tapet, kołder i pościeli odwiedzić łaskawie

Spółkę tapicerów lwowskich
Lwów, Jagiellońska 3.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halery, tłustym petitem 4 halery.

Wyborny miód deserowy kuraejoy po 6 kor., „raritys miodoborów” po 6 k.r. 60 hal. za 5 klg. franco. Miód w plasterach 1 klg. 2 kor. Własna pasieka. Za blaszanki zwracam po 60 hal. Broszki o miedzi darmo. **KORZENIEWICZ**, em. naucz., lwanczany.

Willa z ogrodem urządzona z komfortem na sprzedaż lub do wynajęcia. Szymonowiczów 7.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1-80, 1-92, 2-—, 2-08 i 2-16 za pół klg. poleca

handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Ślizgawka, ogródek freblowski, przygotowanie do szkół średnich, **BIELSKA** Ossolińskich 8.

Ostatnie nowości

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Hallera 1.1

Poszukuje się kupna starych mebli mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Meble” Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Na następujące pisma francuskie przyjmuje prenumeratę:

Le Printemps,
L'Amour,
Revue de la Jeune Fille et de la Femme,
Revue de la Mode,
La Toilette des Enfants,
La Vie au grand Air,
La Vie Heureuse,
Le Coquet,
Le Costume d'Enfant,
Les Dessous Élégants,
Femina,
France Mode,
Le Frou-Frou,
Le Globe Trotter,
La haute Mode de Paris,
L'Illustration,
Journal Universel,
Le Journal de la Jeunesse,
Le Journal Amusant,
Le Journal des Modistes Special,
Journal des Voyages,
La Mode Illustrée,
La Mode Pratique,
La Modiste Française,
La Modiste Parisienne,
La Modiste Universelle,
Le Moniteur de la Mode,
Musica,
La Nouvelle Mode,

Biuro dzienników i ogłoszeń

SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9.
Kosztorysy gratis.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancja za całość.

52 własnych wozów meblowych patentów.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utoza 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.

Willa

z ogrodem, z komfortem urządzona ze wszystkimi możliwymi wygodami do sprzedania 12 wolnych lat. Potrzebna gotówka 14 000 guldenów. Wiadomość: Biuro dzienników Płohna



Proszę żądać

darmo i opłatnie

mój bog- to ilustrowany cennik, zawierający 1000 rysunków dobrych i tanich egarków, przedmiotów złotych i srebrnych.

HANNES KONRAD

Pierwsza Fabryka Zegarków
w BRUX Nr. 1429 (Czechy).

Prawdziwy niklowy zegarek anker rem. systemu Roskopf patent w skórkowym futerale wraz z łańcuszkiem zł. 2. Niklowy budzik zł. 145, 3 sztuki zł. 4. — Żadne ryzyko. — Zmiana dozwolona lub pieniądze z powrotem.

WAŻNE

dla Właścicieli realności!

Patentowane

NASADY NA KOMINY

zupełnie usuwające dymienie i WENTYLATORY.

Zastępca dla Galicji

MARYAN BENDL

Artystyczny zakład blacharski

ul. Sykstuska 14 we Lwowie.

Znaczniejszy obszar gruntów

3/3 przy ul. Grodeckiej w całości lub parcelami natychmiast na sprzedaż. Bliszej wiadomości udzieli adwokat Dr. Zygmunt Lisiewicz Lwów, ulica Akademicka 22.

Krakowski Zakład Witraży, Oszkleń artystycznych i Fabryka mozaiki szklanej

Prof. W. Ekielski i A. Tuch

Kraków, ul. Wolska 36.

Ostrzeżenie.

Doszło do mojej wiadomości, że agenci uwijający się z maszynami do szycia rozsiewają następujące oszczerstwa o mojej firmie: jedni że firma moja bankrutuje i tylko resztę maszyn wysprzedają, drudzy, że pracują dla mojej filii w Krakowie i tym sposobem wyzyskują dobrą wiarę P. T. Publiczności. **Oświadczam stanowczo, że jedno i drugie jest błagą, agentów nie trzymam, jak również filii w Krakowie nie posiadam.** Trzymam maszyny tylko w najlepszym gatunku, sprzedaję je tanio i tym samym nie jestem w możności posługiwać się agentami, którzy za swoje pośrednictwo otrzymują 20—30% prowizji. **200 maszyn mam zawsze na składzie do wyboru.**

Pierwszy i największy w kraju skład maszyn do szycia i haftu „CENTRAL-BOBBIN”.

Tylko we Lwowie, Hotel Żorża

Józef Iwanicki,
mechanik i specjalista.

PROSZĘ ŻAŁAĆ CENNIKOW.

Buch pociągów kolejowych obowiązujący z dnem 1. maja 1905 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny		posp.	osob.	Z dworca głównego	
przech. o g.				odch. o g.			
12:20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty od 1/7 do 30/9 wł.) Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny, Watry i Suczawy.		12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).	
2:31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wiedeński, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza, (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		2:51	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Kórsmező (od 1/5 do 30/9 wł.), Kałusza, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodny, Suczawy, Dorny, Watry.	
—	6:00	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcim, Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	4:15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sanoka, Mező Laboreza, Rymanowa, Iwonice, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Mieleca, (p. Dabiege), Orłowa, Wieliczki, Oświęcim.	
—	6:10	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna (p. Kolomyje od 1/5 do 30/9 wł. niedziel i świąt k. Świąt), Kórsmező (od 1/5 do 30/9 wł.), Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodny, Putny, Dorny, Watry (od 1/7 do 31/8), Suczawy.		—	5:15	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Czortkowa, Nowosielicy, Brodny, Putny, Dorny, Watry (od 1/7 do 31/8), Suczawy.	
—	7:20	z Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Potutor, Grzymałowa, (Pesztu), Borysławia, Kałusza.		—	5:55	z Podwoleżysk, (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa.	
—	7:20	z Jaworzno, (Pesztu), Borysławia, Kałusza.		—	7:15	do Jaworzna.	
—	7:50	z Rawy ruskiej, Sokala.		8:25	—	do Jaworzno, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.	
—	8:05	ze Stanisławowa Żydaczowa.		—	7:35	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.).	
—	8:15	z Sambora, M. Laboreza, Sanoka, Chyrowa.		—	8:35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonice, (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu.	
—	8:18	z Jaworzna.		—	8:55	do Krakowa, Orłowa, Wieliczki, Oświęcim, Zakopanego, (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.).	
—	8:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcim, Wieliczki, Zakopanego (p. Kraków), Wiedeński, Orłowa (p. Tarnów), Mező Laboreza (Pesztu) i Chyrowa, (p. Przemyśl).		—	9:00	do Sambora, Strzyżek-Topolniczy, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Jasła, N. Sącza, Orłowa.	
—	10:05	z Kółomyi, Żydaczowa, Potutor, Kórsmező.		—	9:20	do Iekan Worochty (od 1/7 do 30/9 wł. w niedziel i święta), Kałusza, Delatyna (p. Kolomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	10:35	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.		—	10:55	do Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Potutor, Grzymałowa do Pesztu, Sokala, Lubaczowa.	
—	11:45	z Jaworzno, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.		—	11:10	do Podwoleżysk, (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwanie Pustego, Grzymałowa.	
1:30	—	z Podwoleżysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor.		2:00	—	do Iekan, (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyzniew, Kórsmező, Koemania, Dorny, Watry, Suczawy, Nowosielicy.	
1:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonice, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	2:40	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego, (p. Rzeszów), Wieliczki, N. Sącza, Dworów.	
—	1:50	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyzniew, Koemania, Nowosielicy (p. Zuch), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w niedziel i świąt), Suczawy.		—	2:50	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego, (p. Rzeszów), Wieliczki, N. Sącza, Dworów.	
—	2:30	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Stryżek.		—	3:50	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcim, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dabiege), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl).	
—	3:45	z Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.		—	4:10	z Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwanie Pustego, Skaly, Kopyczyniec, Grzymałowa.	
—	4:30	z Tuchli (od 1/5 do 30/9), Skolozu (od 1/5 do 30/9 wł.), Drohobycza, Borysławia.		—	4:20	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.	
—	4:30	z Jaworzna.		—	4:30	do Kółomyi, Żydaczowa, Kórsmező (od 1/5 do 30/9 wł.).	
—	4:35	z Bieża, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	4:50	do Jaworzna.	
—	5:30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcim, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dabiege), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	6:25	do Jaworzno, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	5:30	z Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwanie Pustego, Skaly, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	6:35	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Chyrowa, Mező Laboreza (Pesztu), Sanoka (p. Przemyśl), N. Sącza, Orłowa, Oświęcim.	
—	5:45	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodny.		—	7:30	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	7:30	do Podwoleżysk, (Kijowa, Odessa), Brodów.	
—	6:40	z Iekan, (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Kórsmező, Nowosielicy, Dorny, Watry, Suczawy.		—	7:30	do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.), Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Jasła.	
—	6:40	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Stryżek.		—	7:30	do Iekan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyzniew, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodny, Putny, Dorny, Watry, Suczawy.	
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcim, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	10:40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Jasła, N. Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	6:40	z Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanie Pustego, Husiatyna.		—	10:55	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego (od 1/5 do 24/6 i od 16/9 do 30/4).	
—	6:40	z Jaworzno, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:00	do Podwoleżysk, Potutor, Kopyczyniec, Skaly, Iwanie Pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcim, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Bieża (p. Opatów), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:05	do Podwoleżysk, Potutor, Kopyczyniec, Skaly, Iwanie Pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	6:40	z Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Potutor, Grzymałowa.		—	11:10	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.	
—	6:40	z Iekan, (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Kórsmező, Nowosielicy, Dorny, Watry, Suczawy.		—	11:10		
—	6:40	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Stryżek.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcim, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanie Pustego, Husiatyna.		—	11:10		
—	6:40	z Jaworzno, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Iekan, (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Kórsmező, Nowosielicy, Dorny, Watry, Suczawy.		—	11:10		
—	6:40	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Stryżek.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcim, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanie Pustego, Husiatyna.		—	11:10		
—	6:40	z Jaworzno, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Iekan, (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Kórsmező, Nowosielicy, Dorny, Watry, Suczawy.		—	11:10		
—	6:40	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Stryżek.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcim, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanie Pustego, Husiatyna.		—	11:10		
—	6:40	z Jaworzno, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Iekan, (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Kórsmező, Nowosielicy, Dorny, Watry, Suczawy.		—	11:10		
—	6:40	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Stryżek.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcim, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanie Pustego, Husiatyna.		—	11:10		
—	6:40	z Jaworzno, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Iekan, (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Kórsmező, Nowosielicy, Dorny, Watry, Suczawy.		—	11:10		
—	6:40	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Stryżek.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcim, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanie Pustego, Husiatyna.		—	11:10		
—	6:40	z Jaworzno, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Iekan, (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Kórsmező, Nowosielicy, Dorny, Watry, Suczawy.		—	11:10		
—	6:40	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Stryżek.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcim, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanie Pustego, Husiatyna.		—	11:10		
—	6:40	z Jaworzno, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Iekan, (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Kórsmező, Nowosielicy, Dorny, Watry, Suczawy.		—	11:10		
—	6:40	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Stryżek.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcim, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanie Pustego, Husiatyna.		—	11:10		
—	6:40	z Jaworzno, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Iekan, (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Kórsmező, Nowosielicy, Dorny, Watry, Suczawy.		—	11:10		
—	6:40	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Stryżek.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcim, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanie Pustego, Husiatyna.		—	11:10		
—	6:40	z Jaworzno, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Iekan, (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Kórsmező, Nowosielicy, Dorny, Watry, Suczawy.		—	11:10		
—	6:40	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Stryżek.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcim, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanie Pustego, Husiatyna.		—	11:10		
—	6:40	z Jaworzno, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Iekan, (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Kórsmező, Nowosielicy, Dorny, Watry, Suczawy.		—	11:10		
—	6:40	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Stryżek.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcim, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanie Pustego, Husiatyna.		—	11:10		
—	6:40	z Jaworzno, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Iekan, (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Kórsmező, Nowosielicy, Dorny, Watry, Suczawy.		—	11:10		
—	6:40	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Stryżek.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcim, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanie Pustego, Husiatyna.		—	11:10		
—	6:40	z Jaworzno, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Iekan, (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Kórsmező, Nowosielicy, Dorny, Watry, Suczawy.		—	11:10		
—	6:40	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Stryżek.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcim, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10		
—	6:40	z Podwoleżysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanie Pustego, Husiatyna.		—	11:10		
—	6:40	z Jaworzno, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:10		
—	6:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:10</		